

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ PIĄTEK, 7-GO CZERWCA 1929 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 154

Awantury studenckie we Lwowie.

Studenci rozlepiają klepsydry i rozrzucają ulotki.—Pochód przez miasto.—
Endecy wznoszą antyrządowe okrzyki
Demonstranci wybijają szyby w sklepach żydowskich. — Szarża policji.

Lwowski korespondent „Republiki” (Sz.) telefonuje:

Dziś doszło znów w kilku punktach miasta do ekscesów studenckich. Studenci endecy obstawili wszystkie wejścia do wyższych uczelni i nie wpuszczali na wykłady nie tylko studentów żydów i ukraińców, ale również i profesorów.

Dwaj studenci, którzy usiłowali dostać się do wnętrza gmachu uniwersyteckiego, zostali pobici. Korporanci endecy ustawili w ogrodzie politechniki szubienicę na której powiesili manekina, mającego wyobrażać starostę grodzkiego Klotza, a na ulicach rozlepili klepsydry następującej treści:

„ALFONS KLOTZ, STAROSTA GRODZKI WE LWOWIE, REQUIESCIT IN PACE”.

W godzinach popołudniowych zebrały się senaty wyższych uczelni na naradę. W rezultacie tej narady senaty wydały odezwe, potępiającą wybryki studentów.

Na dzisiejszym posiedzeniu sądu postanowiono 20 studentów zatrzymać w areszcie śledczym, 5 studentów zostało zwolnionych z braku dowodów winy. Przed wieczorem studenci zebrały się

na ul. Łozińskiego w liczbie kilkuset i udali się pochodem przez miasto, rozrzucając po drodze odezwy przeciw rządowi, władzom administracyjnym i żydom.

Przy ul. Ruskiej demonstranci wybili szyby w sklepach żydowskich.

Policja zmuszona była przypuścić szarżę na demonstrantów przy ul. Akademickiej.

Wieczorem zapanował spokój. Późnym wieczorem odbyła się specjalna konferencja pod przewodnictwem wojewody Gołuchowskiego, w której wzięli

udział przedstawiciele władz administracyjnych i wojskowych.

Wojewoda oświadczył dziennikarzom, że spokój jest zagwarantowany.

Komunikat Pata.

Lwów, 6 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dnia 5 b. m. wieczorem zaczęła się zbierać młodzież akademicka w domu akademickim, obok politechniki oraz na placu Fredry.

O godz. 19.20 ruszył pochód niosący żałobną klepsydrę z napisem „Requiescit in pace starosta Klotz”.

Mimo wezwania zastępcy starosty grodzkiego nie chcieli się studenci rozjechać i zaatakowali policję łaskami. Policja pochód rozpedziła. Poszczególne grupy usiłowały nanowo się gromadzić. Rozproszeni przez policję zbierali się, usiłując doprowadzić do zajść, które policja paraliżowała. Akademicy usiłowali zdemolować Cafe de la Paix, czemu policja zapobiegła.

Wieczorem odbył się wiec związku młodzieży demokratycznej, na którym uchwalono nie solidaryzować się z akcją strajkową.

O godz. 22 w uniwersytecie odbył się bez zezwolenia władz uniwersyteckich wiec akademicki, na którym uchwalono zachować się lojalnie wobec organów policji i założyć protest przeciwko stanowisku starostwa grodzkiego. Po wiecu akademicy rozeszli się. W czasie rozpraszania pochodu 2 policjantów poranionych zostało nożami.

Prezydent Ziemięcki ustępuje? Posłowie Barlicki i Próchnik kandydatami na stanowisko prezydenta m. Łodzi.

Jak się dowiadujemy, p. prezydent Ziemięcki, który ostatnio, przejęty ciężką sytuacją finansową Łodzi, ciężko zaniemógł i znajduje się obecnie na urlopie zdrowotnym, najprawdopodobniej na dotychczas zajmowane stanowisko nie wróci. Po wyzdrowieniu p. prez. Ziemięcki poświęci się ma całkowicie pracy politycznej.

Jako następców p. prez. Ziemięckiego na stanowisko prezydenta m. Łodzi wymieniają, dotąd wprawdzie jeszcze nieoficjalnie, dwóch wybitnych działaczy P. P. S. postać dr. Próchnika, prezesa rady miejskiej m. Piotrkowa oraz postać Norberta Barlickiego, prezesa C. K. W. P. P. S.

Procesje kościelne w Warszawie odbyły się wczoraj w zupełnym spokoju.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj po południu w Warszawie w oktawę Bożego Ciała odbywały się liczne procesje kościelne. Wobec obaw, by nie doszło do zajść podobnych do ekscesów lwowskich, pisma żydowskie wezwwały wczoraj czytelników do zamykania sklepów i okien mieszkań na tych ulicach, przez które będą przechodzić procesje. Poza ulicami obstawione były licznymi patrolami policyjnymi uzbrojonymi w karabiny. Obchód kościelny

przeszedł jednak w zupełnym spokoju i pod wieczór sklepy żydowskie zostały otwarte. O godz. 8 wieczorem w uniwersytecie warszawskim odbył się wiec studentów endeckich. Specjalnie licznie zgromadzili się korporanci. Na wiecu wygłoszono kilka podburzających przemówień antyrządowych i antyżydowskich oraz wyrażono solidarność z akademikami lwowskimi. Wokoło gmachu uniwersytetu czekały silne oddziały policyjne.

B. min. skarbu Czechowicz powołany do komitetu finansowego.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Zgodnie z naszymi przewidywaniami b. min. skarbu p. Czechowicz został wczoraj przez premiera dr. Świąłskiego zaproszony na członka nowoutworzone-

go komitetu finansowego przy radzie ministrów. Wiadomość o powołaniu min. Czechowicza do komitetu finansowego wywołała w kołach politycznych wielkie wrażenie.

B. premier Bartel wycofuje się z życia politycznego.

Lwów, 6 czerwca.

Wielką sensację wywołał tu list b. premiera Bartla do politechniki lwowskiej. W liście tym p. Bartel zapowiada, że na jesieni podejmuje wykłady na politechnice i że zrzeka się mandatu poselskiego. Jest to zapowiedź wycofania się z życia politycznego.

Nowy komisarz Ligi narodów w Gdańsku.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W końcu b. miesiąca w Gdańsku obejmie urządowanie nowy wysoki komisarz Ligi narodów Markis Gravina.

Papież przeciw Mussoliniemu.

Ojciec Święty oświadczył, że poglądy Mussoliniego są bardziej, niż heretyckie.

RZYM, 6 czerwca.

„Osservatore Romano” ogłasza na naczelnym miejscu dłuższy list Ojca św. do kardynała sekretarza stanu Gaspariego w sprawie dwóch ostatnich mów, które wygłosił Mussolini w izbie i senacie z okazji dyskusji nad ratyfikacją układów laterańskich.

Papież zaznacza, że mowy Mussoliniego wywarły nań przygnębiające wrażenie. W szczególności wynurzenia Mussoliniego o doktrynie i początkach chrześcijaństwa, które były przepojone heretycznym duchem, bardzo go zabolowały.

Papież podkreśla z naciskiem, że po-

glądy Mussoliniego są więcej niż heretyckie i że katolik o ile by postępował w sprawach małżeństwa tak jak mówi Mussolini, popadłby pod klątwę kościelną. Poglądy te jakkolwiek nieco złagodzone w drugiej mowie Mussoliniego nie zostały całkowicie wycofane.

W zakończeniu papież zaznacza, że układ polityczny w sprawach porozumienia Włoch z Watykanem i konkordat stanowią nierozdzielalną całość i że jeżeli porozumienie upadnie to straci moc również i konkordat.

List papieża wywołał zarówno w kołach politycznych i dyplomatycznych jak

i w opinii publicznej ogromne wrażenie. Spodziewano się oddawna odpowiedzi papieża na wystąpienia Mussoliniego, nie przypuszczano jednak, aby odpowiedzią była tak kategoryczna i ostra. Pewne koła tłumaczą list Ojca św. w ten sposób, że papież dopatrywał się w mowach Mussoliniego naruszenia paktu pomiędzy Włochami a stołca Apostolską i że w przeddzień ratyfikacji układów laterańskich chce publicznie dać wyraz swym zastrzeżeniom i zapobiec jednostronnej interwencji paktu.

Ogólnie przypuszczają, że list Ojca św. może mieć doniosłe następstwa natury politycznej.

Pożyczka na rozbudowę Gdyni.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Ministerstwo skarbu przyznało na dalsze prace nad rozbudową Gdyni pożyczkę w wysokości 800 tys. zł. na konto przeznaczonych dla Gdyni przez Bank Gospodarstwa Krajowego kredytów w wysokości 2 milj. zł. Pożyczka zabezpieczona jest na wpływach podatkowych miasta Gdyni.

Zgon J. M. Bazewicza.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj w szpitalu dla umysłowo-chorych Jana Bożego w Warszawie zmarł popularny kartograf p. Jan M. Bazewicz.

Maksym Gorkij na zjeździe „bezbożników”.

Ryga, 6 czerwca.

Z Moskwy donoszą, że odbył się tam zjazd bezbożników RSFSR. Ze sprawozdania wynika, że do związku „Bezbożników” należy około 100 tysięcy osób. W zjeździe tym wziął udział: Maksym Gorkij, który oświadczył między innymi, że nastąpił moment aby religia w Z.S. S.R. była ostatecznie zniszczona. Zjazd powziął uchwałę o wzmożeniu agitacji antyreligijnej i o pozabawieniu włóścian uczęszczających do cerkwi kredytów rolnych. Uchwalono również nałożyć na gminy religijne nowe podatki.

— Jutro, t. j. w sobotę nastąpi w Gdyni uroczyste poświęcenie nowowykończonych gmachu urzędu pocztowo-telegraficznego w obecności ministra poczty i telegrafów p. pułk. Boernerera oraz innych przedstawicieli rządu.



Dzisiaj i dni
następnych!

Wspaniała sztuka
filmowa

reż. E. Eliné

W roli głównej:
Słynny Arcyzłodziej z Damaszku

„WESOŁA WOJNA”
DOUGLAS MAC LEAN oraz dawno niewidziana SHIRLEY MASON

Orkiestra symf. pod bat. Sz. Bajgelmana.

UWAGA: Ceny miejsc na I-sze seanse 50 gr. i 1 zł.

Pocz. w dni powszednie 4 30, w soboty, niedziele i święta 2.30.

Tajne organizacje wojskowe w Niemczech.

Sensacyjne posiedzenie komisji wojskowej Reichstagu. — Nowy rozdział w łonie koalicji rządowej.

Berlin, 6 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Posiedzenie komisji dla spraw wojskowych rozpoczęło się dziś rozpatrywaniem sprawy budżetu sił lotniczych i marynarki. Poruszono również sprawę drugiej raty na budowę pancernika. Przyjęto wniosek domagający się skreślenia drobnych sum w budżecie marynarki oraz obniżenia drugiej raty na budowę pancernika z 9,8 milionów na równo 9 milionów marek.

Berlin, 6 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

„Welt am Abend” przynosi dziś szczegóły sensacyjne o przebiegu dzisiejszego posiedzenia komisji spraw wojskowych. Minister Reichswehry Groener udzielił odpowiedzi na przedłożone w czasie obrad materiały krytyczne, dotyczące tajnych wydatków na zbrojenia, a wynoszące miliony marek.

Parlament niema żadnej kontroli nad temi wydatkami. Szczególnie korzysta z tych sum t. zw. korpus strzelców, który według informacji dziennika nie był oficjalną formacją wojskową, jednakże służył do wielu celów dwuznacznych, a szczególnie do szpiegostwa.

Referent ministerstwa Reichswehry udzielił w tej sprawie, wykretnych odpowiedzi. Jednakże w toku dalszym obrad minister Groener oświadczył, iż korpus ten był rozwiązany w czerwcu 1928 roku.

Posel komunistyczny Stecker jednakże oświadczył na replikę, iż organizacja ta zajmowała się mianowicie organizowaniem zbrojnych powstań, które miały być zakrońone na wielką skalę.

Wniosek komunistyczny o skreśleniu z budżetu sum przeznaczonych na nielegalne zbrojenia odrzucony został przez wszystkie partie nie wyłączając socjalistów i demokratów. Minister Groener wygłosił następnie dłuższe przemówienie, w którym starał się dowiedzieć, że Niemcy otoczone są z wszechstronnie szpiegowską, a jako przykład niech posłuży fakt, że na 32 aresztowanych pod zarzutem uprawiania szpiegostwa tylko 14 osób skazanych zostało na ciężkie kary.

Dlatego sumy przeznaczone na tajne zbrojenia a więc i na rzecz tepienia szpiegostwa są koniecznością państwa.

Berlin, 6 czerwca.

(Telegram własny „Expressu”)

Wczorajsze wystąpienie ministra gospodarki Curdiusa w dyskusji gospodarczej przeciwko stanowisku partii socjalistycznej wywołało pewne napięcie stosunków między niemiecką partią ludową a socjalistami. Przewodniczący socjalistycznej frakcji parlamentarnej Breitscheid udał się po posiedzeniu do ministra, aby mu zakomunikować, że partia socjalistyczna przykro jest dotknięta jego przemówieniem.

„Vorwaerts” dzisiejszy oświadcza kategorycznie, że socjaliści nigdy nie zgodzą się na przyłożenie ręki do reformy systemu ubezpieczeń od bezrobocia.

Dziennik przytacza dalej, że partia socjalistyczna zgodziła się na usunięcie tych postanowień, które prowadzą do nadużyć i na pewną podwyżkę składek ubezpieczeniowych.

Jeżeli pozostałe stronnictwa koalicji nie tej ofiary socjalistów nie przyjmą, to pozostają im tylko dwie drogi, a mianowicie: albo będą musiały zgodzić się na pokrycie wydatków ubezpieczeniowych z ogólnych pieniędzy państwowych, albo też przeprowadzić reformy w ostrej walce przeciw socjalistom jako opozycji.

„Berliner Tageblatt” zapowiada, że na dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu

poseł socjalistyczny Brandes powróci do tej kwestii, poczem minister Curtius zapewne jeszcze raz zabierze głos, aby załagodzić wczorajszy incydent.

Berlin, 6 czerwca.

„Berliner Tageblatt” zapowiada, że niemiecko-narodowi będą próbować pod

nieść dziś na plenum Reichstagu sprawę reparacji, w czasie debaty nad budżetem ministerstwa gospodarki, aby w ten sposób wciągnąć stronnictwa rządowe do debaty nad kwestją rokowań paryskich; jednakże, jak zaznacza dziennik, stronnictwa rządowe debaty tej nie przyjmą.

Najwybitniejsi przywódcy socjalizmu przybywają do Polski.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Ze źródeł zagranicznych dowiaduję się, że naczelne władze drugiej międzynarodówki postanowiły wysłać do Polski kilku najwyższych swych przedstawicieli a mianowicie b. min. belgijskiego p. Vanderwilde, prezesa francuskiej partii socjalistycznej p. Leona Bluma, prezesa parlamentu niemieckiego p. Loe-

bego, i prezesa sejmiku łotewskiego p. Kallinsa. Celem wizyty ma być zmanifestowanie łączności pomiędzy drugą międzynarodówką a organizacjami PPS-u. Działacze socjalistyczni przybyć mają do Polski w końcu czerwca i wygłosić odczyty w Warszawie, Łodzi i Krakowie. Przedstawiciele drugiej międzynarodówki będą gośćmi PPS-u.

P. Dewey w Rumunii nawołuje do współpracy gospodarczej z Polską.

Bukareszt, 6 czerwca.

Przybył tu na zaproszenie doradcy technicznego rumuńskiego banku narodowego p. Rista p. Dewey, doradca finansowy rządu polskiego. Był przyjęty przez króla, królową Marię, księżnę matkę oraz odbył rozmowę z prezesem rady ministrów Maniu i innymi członkami rządu.

Bukareszt, 6 czerwca.

W wywiadzie z przedstawicielem dziennika „Lupta” p. Dewey scharakteryzował wielkie postępy dokonane przez Polskę, podkreślając szczególnie znaczną inwestycję włożoną w przemysł polski. P. Dewey podkreślił konieczność połączenia kolejowego Gdańska z Gałaczem oraz wzmocnienia stosunków ekonomicznych istniejących pomiędzy Polską a Rumunią.

Co do celu swej podróży p. Dewey oświadczył, że po wypełnieniu swej roli w kraju sąsiadującym z Rumunią, w którym istnieją różne kwestie dotyczące

również Rumunii, uważał za potrzebne odwiedzenie jej i że przybędzie tu jeszcze nierzaz. P. Dewey zaznaczył jednak, że w związku z jego wizytą nie chodziło bynajmniej o omówienie jakiegoś specjalnego problemu interesującego oba kraje.

Otwarcie sesji rady Ligi narodów. Manifestacja na rzecz Chamberlaina.

Madryt, 6 czerwca.

Dziś o godz. 11.30 zebrała się rada Ligi narodów w charakterze nieoficjalnego komitetu pod przewodnictwem Adatci'ego dla rozważenia spraw mniejszościowych.

Madryt, 6 czerwca.

Początek pierwszego posiedzenia rady Ligi stał się żywą manifestacją sympatii dla Chamberlaina, który radę opuścił skutkiem wyborów w Anglii. Ambasador angielski odczytał pismo pożegnane

ne Chamberlaina, wyrażające ubolewanie z powodu, iż nie będzie on mógł pracować z kolegami. Sciałoja poświęcił ustepującemu słowa uznania za jego pracę i zaproponował wysłanie telegramu. Serdeczne przemówienie wygłosił przedstawiciel Japonii Adatj podnosząc pracę jego przy analizie spraw mniejszościowych.

Rada przystąpiła do zaznajomienia się z raportem londyńskiego komitetu trzech w sprawie zmian w dotychczasowej procedurze mniejszościowej. Treść raportu utrzymywana jest w tajemnicy. Posiedzenie odbyło się przy drzwiach zamkniętych.

Anglię reprezentuje ambasador angielski w Madrycie sir Graham, Niemcy Schubert.

Po odczytaniu raportu zapoznano się z 27 memorjami, złożonymi w tej sprawie przez poszczególne rządy i organizacje międzynarodowe.

Na piątek zapowiedziane jest wielkie przemówienie v. Schuberta. W kołach Ligi narodów uważają za niewskazane, że w początkach przyszłego tygodnia przybędzie nowy minister spraw zagranicznych Anglii.

Madryt, 6 czerwca.

Współpracownik hiszpańskiej gazety „ABC” podaje parę zdań z rozmowy, jaką miał w pociągu z ministrem Zaleskim Min. Zaleski, zagadnięty przez współpracownika pisma hiszpańskiego co do przypuszczalnego przebiegu obrad obecnej sesji rady Ligi, oświadczył, że jedyną interesującą sprawą będzie kwestia mniejszościowa. Raport przygotowany przez komisję trzech jest niezwykle interesujący i dokonany z wielkim nakładem pracy. Raport ten może być także zaakceptowany przez Polskę z małymi zmianami. Będzie on w głównych liniach przyjęty przez większość rady Ligi.

Mac Donald u Baldwinia przejmie od niego władzę.

Londyn, 6 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Premier Mac Donald przybył dziś rano w towarzystwie Snowdena do siedziby rządowej premjera. Członkowie nowego rządu odwiedzili p. Baldwinia.

„Daily Herald” donosi, że tekę pracy obejmie Thomas, co powitane zostanie przez koła robotnicze z dużym zadowoleniem.

Londyn, 6 czerwca.

Uniwersytet oksfordzki wybrał do izby gmin 2 konserwatystów. Oczekują jeszcze wyników wyborów z okręgów uniwersyteckich w Szkocji i uzupełniających wyborów w okręgu Rugby.

Londyn, 6 czerwca.

W kołach politycznych wyrażają poglądy, że rządowi Labour Party nie grozi narazie żadne niebezpieczeństwo, gdyż konserwatyści nie pragną nowych powszechnych wyborów w obecnej chwili. Ostatni artykuł „Timesa” jest pod tym względem bardzo charakterystyczny. Drugi organ konserwatywny „Morning Post” ostrzega Mac Donalda, że wszelkie socjalistyczne zamierzenia jego rządu napotkaia na zdecydowany opór nie

tylko opozycji ale i całego kraju, który nie chce eksperymentów socjalnych mogących zachwiać jego równowagę ekonomiczną.

Londyn, 6 czerwca.

Polityczny korespondent „Daily Herald” donosi, że walka z bezrobociem będzie głównym punktem programu rządu Labour Party. Prawdopodobnie zostaną utworzone specjalne ministerium dla spraw bezrobocia, które będzie powierzone jednemu z wybitniejszych przywódców robotniczych, b. ministrowi kołoni Thomasowi.

Rozpoczynająca się w dniu 2 lipca sesja parlamentu będzie bardzo krótka, gdyż potrwa zaledwie trzy tygodnie. Rząd nie wnieśli żadnych ważnych projektów ustawodawczych.

Dopiero podczas sesji listopadowej można się spodziewać ważniejszych wydarzeń.

Audjencja pożegnalna członków rządu Baldwinia na zamku windsorskim odbędzie się prawdopodobnie w piątek. Celem oszczędzenia królowi zbytnej fatygi nowy gabinet złoży przysięgę następnego dnia, t. j. w sobotę.

Lwów.

Walka o wolność Turkiestanu.

Wywiad z p. Mustafą Czokajewym, b. przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego w Turkiestanie.

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na zjawisko niezmiernie charakterystyczne w życiu powojennym Europy, polegające na tem, że, wbrew tradycji i prawu naturalnemu, młodzież współczesna jest ostoją najczarniejszej, najbardziej bojowej reakcji.

Od niepamiętnych czasów wiadomo było, że reprezentantami i krzewicielami idei postępu, niekiedy nawet hasła wręcz utopijnych, skrajnych, propagatorami i bojownikami tolerancji, wolnej myśli, prawdy i sprawiedliwości byli zazwyczaj studenci. Istniała nawet opinia, że kto w młodości nie był ikarem, ten na starość będzie zwykłą... świnią.

I oto wszystko się odwróciło, zmieniło, i na czele zmurszałego, cuchnącego, rozkładającego się wstecznicstwa kroczą „hulce“ młodzieży akademickiej, wyczyniając na ulicach Lwowa potworne burdy w imię... w imię zbankrutowanego endectwa.

Jad nienawiści i zemsty toczy serca i umysły naszej młodzieży. Są to moralni starcy, których fizyczną sprawność wyzyskano, by ich rękami wyciągać kasztany z ognia pour le roi de Prusse.

Zajścia lwowskie winny stać się przestrożą na przyszłość, winny spowodować radykalną rewizję stosunków, panujących za kulisami korporacji akademickich, zwłaszcza, że reżyserja tych „występów“ jest bardzo prymitywna, banalna i posługuje się jakgdyby od dziadów i pradziadów odziedziczoną receptą:

Zawsze jest ktoś, kto „rzuca kamieniami z okna“, albo „wnosi prowokacyjne okrzyki“, zawsze są tacy, którzy to „na własne uszy“ słyszeli, przyczem zazwyczaj przypominają sobie o tem dopiero później, i wreszcie wszyscy ci „naoczni świadkowie“ albo wcale nie byli obecni, albo też tżą w żywe oczy.

Należy tu z uznaniem podkreślić zachowanie się starosty lwowskiego, który jednym posunięciem zdemaskował tę całą imprezę akademików lwowskich, i, jak przystało na reprezentanta władzy państwowej, oświadczył „delegacji“ studentów, którzy domagali się zwolnienia kilkunastu przywódców i organizatorów burd ulicznych, że „z łobuzami nie rozmawia, bo uważałoby to godności przedstawiciela Rzeczypospolitej“.

Męskie, obywatelskie stanowisko starosty lwowskiego nadało zajęściom lwowskim charakter zwykłych, potępienia godnych, wybryków, a tem samem w żaden sposób nie będą one mogły być wyzyskane, jako „argument“ czy „ilustracja“, przeciwko Polsce.

Hydrze prowokacji i intryg należy z całą energią łeb urwać, niezależnie od tego, czy stroi się ona w piórka i barwy „akademików“, czy też występuje bez maski w postaci zwykłych uliczników...

TADEUSZ GÓRSKI.

Wycieczka przemysłowców łotewskich w Warszawie.

Warszawa, 6 czerwca. Dziś rano przybyła do Warszawy wycieczka z Łotwy, złożona z przedstawicieli sfer przemysłowych, handlowych i dziennikarskich Łotwy. Wycieczka dzień dzisiejszy poświęci zwiedzeniu Warszawy, wieczorem udaje się na wystawę poznańską.

We wtorek, dnia 4 b. m. w instytucie wschodnim w Warszawie odbył się odczyt znanego działacza turkiestańskiego — Mustafy Czokajewa o dziejach Turkiestanu. Korzystając z tej sposobności zwróciliśmy się do p. Czokajewa, aby udzielił nam informacji o obecnej sytuacji w Turkiestanie, który, jak wiadomo, stał się ostatnio terenem powstania antyrosyjskiego tak zwanych „basmaczy“ (Turkiestan liczy ok. 13 milionów mieszkańców, z czego tylko 800,000 stanowił element niemuzułmański).

P. Czokajew, który w roku 1917 m. był przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Turkiestanu, zaznaczył przede wszystkim, że rządy rosyjskie, carskie, a potem komunistyczne uczyniły wszystko, ażeby usposobić wrogo ludność Turkiestanu do Rosji. Po rewolucji 1917 r. utworzyła się w Turkiestanie rada narodowa, która opracowała statut autonomiczny Turkiestanu, na podstawie którego kraj ten miał być *autonomiczną częścią Rosji*.

Postępowa koła polityków turkiestańskich nie chciały zrywać z republiką rosyjską, spodziewając się, że demokracja rosyjska, która wówczas rządziła w Rosji, uwzględni postulaty narodowe turkiestańczyków. Urzeczywistnieniu statutu ekonomicznego sprzeciwił się rząd prowizoryczny, a bolszewicka rewolucja w październiku 1917 r. wytworzyła *całkiem nową sytuację*. Przewrotu bolsze-

wickiego w Turkiestanie dokonały wyłącznie zdemoralizowane oddziały armii rosyjskiej i robotnicy kolejowi wobec całkowitej bierności ludności miejscowej, która nie posiadała broni, ażeby oprzeć się komunistom.

Powstały wskutek przewrotu rząd sowiecki w Taszkencie oraz zwołany przez zjazd sowietów ogłosił między innymi, że *udział ludności miejscowej w administracji kraju jest niepożądanym*. Zarówno nowy rząd Turkiestanu jak i partja komunistyczna składały się wyłącznie z rosjan, co zmusiło rdzenną ludność Turkiestanu do walki w obronie swych praw.

W końcu 1917 r. turkiestańskie organizacje narodowe zwołały w Kokandzie zgromadzenie narodowe, które wybrało *rząd narodowy i uchwaliło ustawę o zwołaniu konstytuancy*, która miała rozstrzygnąć o dalszych formach państwowo-prawnych Turkiestanu.

Dalsza praca rządu narodowego była jednakże uniemożliwiona, gdyż w początku 1918 r. silna ornia czerwona wkroczyła do kraju i, wtargnąwszy do Kokand, uczyniła krwawą rzeź, podczas której *zginęło ponad 12,000 ludności muzulmańskiej i opanowała wszystkie ważniejsze punkty kraju*.

Cmcąc zneutralizować ruch narodowy wśród turków, rząd sowiecki ogłosił dekret, na mocy którego Turkiestan został *autonomiczną częścią R.S.F.S.R.* Później

w celu rozbicia wspólnoty narodowej wśród plemion turskich, władze sowieckie podzieliły Turkiestan na szereg republik autonomicznych.

Rządy sowieckie w Turkiestanie napotkały jednakże na silną opozycję ludności, która zaczęła formować *oddziały powstańcze*, walczące przeciwko komunistom. Właśnie od tego czasu, to znaczy — od wiosny 1918 r., rozpoczął się ruch tak zw. „basmaczy“, który nigdy nie ustawał i który w związku z wydarzeniami w Afganistanie, ostatnio przybrał postać formalnej wojny przeciwko najeźdźcom. Wyraz „basmaczy“ oznacza w języku turskim — „bandyta“. Wprowadzili go bolszewicy, chcąc w ten sposób skompromitować ruch powstańczy.

Ruch maszacy od 1921 r. nosił charakter żywiołowego protestu przeciwko rządowi sowieckim. Nie posiadał on jakiegokolwiek wyrażonej platformy narodowej, stawiając sobie za cel *wyzwolenie kraju z pod cudzej władzy rosyjskich komunistów*.

W roku 1921 odbył się w górach Fergany i wschodniej Buchary zjazd przywódców basmacy, na którym uchwalono pozytywną platformę narodową w postaci *niepodległości Turkiestanu*.

Wskutek warunków geograficznych, znacznych odległości i braku komunikacji kolejowej wojska sowieckimi trudnościami walczyły z basmazami — tym tłumaczy się ten fakt, że ruch basmacy nigdy właściwie nie ustawał, sporadycznie wybuchając z większą lub mniejszą siłą.

Dopiero w roku 1925 znaczne oddziały wojsk sowieckich zadały klęskę głównym siłom basmacy w stepach zakaspiskich, w okolicach Kizil-Kuma. Po objęciu rządów w Afganistanie przez *zdecydowanego wroga Rosji — Habibule*, basmacy zorganizowali się na nowo i, jak wiadomo, wtargnęli do Turkiestanu.

Należy odróżniać prócz basmacy trzy główne grupy.

Na czele stoi zaufany b. emira Buchary — Ibrahim Bekk. Jest to główny organizator zwolenników emira Said-Mir Ali-Chana, który grupuje koło siebie *elementy reakcyjne*, liczy na poparcie monarchistów rosyjskich i dąży do odnowienia swej władzy w Bucharze w dawnych formach.

Drugim przywódcą basmacy jest b. wielkorządca państwa Chiwińskiego — *Dżuniejd Chan*. Ukrywał się on dotychczas wraz ze swymi zwolennikami w pustyniach pomiędzy Chiwą a Bucharą, czyniąc częste napady na wojska sowieckie z tego ukrycia.

Chcąc pozyskać Dżuniejd - Chana dla siebie przyrzekł mu b. emir Bucharski całkowitą samodzielność w Chiwie.

Najbardziej jednakże popularnym wśród ludności Turkiestanu, wodzem tak zwanych „basmacy - Fergańskich“ jest *Szir-Muchamed*. Ukrywał się on dotychczas na pograniczu afgańsko - sowieckim, gdzie sfornował znaczny oddział basmacy i wtargnął w głąb Turkiestanu. Ten ostatni odłam basmacy nie popiera aspiracji b. emira Bucharskiego i za cel swój uważa *wyzwolenie całego Turkiestanu z pod obecnej władzy i utworzenie niepodległego państwa*.

Oczywiście nie można przewidzieć, czy ruch ten osiągnie wkrótce swój cel. Jest jednakże niewątpliwem, że wojska sowieckie nie będą w stanie przynajmniej w bliższej przyszłości zdławić ruchu basmacy.

Muszę zaznaczyć — zakończył p. Czokajew — że Turkiestan, który był obiektem kolonialnej polityki carskiej Rosji, w ten sam sposób rządzony jest i przez bolszewików, głoszących, jak wiadomo, hasło wyzwolenia ludów Wschodu i wyzyskujących ekonomicznie właśnie ludy wschodnie, które nieszczęśliwy los uczynił ofiarami imperjalizmu sowieckiego.

Istniejąca w Europie organizacja emigrantów politycznych Turkiestanu, tak zw. *Turskie Zjednoczenie Narodowe* również stoi na platformie całkowitej niepodległości Turkiestanu i dąży ku temu celowi. Organem tego zjednoczenia jest *„Jeni Turkiestan“* (Nowy Turkiestan).

Ochrona pracy w Turcji.

Wszyscy cudzoziemcy muszą porzucić swe posady w ciągu 6 miesięcy.

Tureckie zgromadzenie narodowe przyjęło w tych dniach rządowy projekt ustawy o *ochronie rynku pracy*. W myśl ustawy tej obcokrajowcy nie będą mogli wykonywać w Turcji *praktyki lekarskiej i adwokackiej, nie będą mogli zajmować stanowisk redaktorów, oficerów i marynarki handlowej, chemików, weterynarzy, bankierów, szoferów i ich pomocników, nie będą mogli pracować w żadnych instytucjach publicznych i pozbawieni będą prawa urzędowania* wystaw.

Nawet zawodownicy sportowcami nie mogą być w Turcji obcokrajowcy, którym nie wolno się ponadto zajmować jeszcze handlem domokrajnym, czyszczeniem butów na ulicach miast, odnoszeniem pakunków z kolei i zawodowem o prowadzaniem turystów.

Wszyscy obcokrajowcy, którzy zajmują stanowiska, wyszczególnione w nowej ustawie o ochronie rynku pracy, *muszą w ciągu 6 miesięcy porzucić swe posady*, w przeciwnym bowiem razie organy administracyjne wdrożą przeciwko nim dochodzenia sądowe z racji przekroczenia obowiązujących ustaw.

Lotnicy i mechanicy, zatrudnieni w przedsiębiorstwach państwowych i miejskich, którzy nie są poddani tureckimi, *muszą złożyć na ręce władz administracyjnych podania o zezwolenie na wykonywanie swego zawodu*. Nowa ustawa o ochronie rynku dotknie w pierwszym rzędzie rosjan, francuzów, greków, Niemców i albańczyków, zamieszkałych w Konstantynopolu.

Wezuwjuż wyrzuca bloki skalne.

Turyści i operatorzy filmowi wdzierają się na zbocza płonącego wulkanu.

NEAPOL. 6 czerwca. Wezuwjuż nie uspokoił się. Wybuchy powtarzały się z krótkimi przerwami przez całą noc, ujawniając niezwykle silną około północy.

Olbryznie, rozżarzone bloki skalne, wyrzucane z wnętrza wulkanu w stronę dotychczas nie zagrożonej kolejki linowej, widoczne były poprzez mgły dymów, jak cjemno-czerwone meteoryty nawet w Neapolu.

Masa ognistej lawy płynie już na potężnej szerokości 500 metrów i posuwa się naprzód dwoma strumieniami. Jeden z tych potoków płynie między Terzigo i Campitella w kierunku Avigno, drugi zaś kieruje się na dworzec kolejowy w Terzigno, od którego jest już odalony zaledwie o 550 metrów.

Cały Wezuwjuż mimo gęstych patroli karabinierów roi się od turystów, którzy, żadnej wrażeń, zapominają o niebezpieczeństwie i wdzierają się na groźne dla życia punkty obserwacyjne.

Przybyło również wielu operatorów filmowych, którzy z narażeniem życia filmują to niezwykłe a groźne zjawisko natury. Czynione są także próby uchwycenia dla filmu dźwiękowego dudnienia i huków wulkanicznych.

WYBUCH OBECNY JEST PODOB-

NY DO WYBUCHÓW OSTATNICH LAT. Pod działaniem ciśnienia wyleciał najpierw stożek, mieszczący się wewnątrz krateru, następnie półpłynna, a za nią płynna lawa ognistymi bałwanami poczęła rozlewać się po kraterze, rozbijając się, jak fale morskie, o lego ściany. W miejscu, gdzie znajdował się zerwany obecnie przez wybuch stożek, tryskały w górę fontanny lawy do wysokości 200 metrów.

Wkrótce cały ten piękny w swej groźnej widok zastąpiły chmury popiołu i opary dwutlenku siarki, które uniemożliwiały oddychanie i zmusiły obserwatorów do wycofania się w bezpieczne miejsca.

Wybuchu spodziewano się już od kilku miesięcy, jednakże dnia, w którym nastąpi, nie można było z góry określić, tak, jak nie można również przewidzieć, kiedy działalność wulkanu ustanie.

Obserwatorium na Wezuwjużu stwierdza, że temperatura lawy dziś rano znacznie opadła.

Płynące potoki lawy wprawdzie nie zastygają, ale nie posiadają już swego ognisto-czerwonego koloru, lecz rzucają jedynie szaro-rdzawy odbłask. Zjawisko to pozwala przypuszczać, że wulkan traci na sile.

Tomaszów-Mazowiecki.

Wypadki dnia.

Tomaszowski oddział „Republiki“ do
bisi:

W notariatach tomaszowskich w mie-
siacu maju r. b. zaprotestowano 2.200
sztuk weksli na sumę ogólną zł.
338.388,61, w tem dwa weksle na walute
obcą na sumę zł. 428,68.

Właściciele kinoteatrów tomaszow-
skich opłacający dotychczas podatek
miejski od widowisk ryczałtowo po 225
zł. od wyświetlanych filmów zwrócili
się do magistratu z prośbą o zamiar
ryczałtu na podatek 10-procentowy od
wpływów brutto. Jak się dowiadujemy,
magistrat uwzględni prośbę właścicieli
kin.

Wczoraj zakończyły się, 4 dni trwa-
jące, egzaminy maturalne gimnazjum hu-
manistycznego stowarzyszenia, kupców,
Świadectwa dojrzałości otrzymali: Bed-
narski Henryk, Bojgen Izak, Rozenstei-
nowna Wanda, Dickes Manes, Dojtów-
na Celina, Hnidan Marian, Jabłkowska-I-
rena, Kirszbaumówna Pola, Kowalski Ig-
nacy, Kosmala Fr., Lembke Maksymil-
jan, May Eryk, Mebel Łazarz, Milsztajn
Izaak, Mincenbaumówna Róża, Oknów-
na Debora, Technikówna Mieczysława,
Robertówna Zofia, Centniewski Jaro-
sław, Wodecki Jerzy, Willichówna Ire-
na, Szulcówna Ela, Szwecier Bernard.

Z przedsiönka gmachu magistratu
skradziono rower Edwardowi Pawłako-
wi, który załatwił w tym czasie czyn-
ność rejestrowania swego roweru.

Dyzury aptek.

Dziś w nocy dyzurują apteki: M. Lipca Piotrkowska 193, E. Millera Piotrkowska 46, W. Gro-
szkowskiego Konstancyńska 15, Perelmana Ce-
gielniana 64, H. Niewiarowskiego, Aleksandrow-
ska 37, Z. Jankielewicz Stary Rynek 9. (b)

MATURYZYSTKI.

Matura w gimnazjum żeńskim iowa-
rzystwa żydowskich szkół średnich w
Łodzi odbyła się w dniach 3, 4, 5 i 6
czerwca pod przewodnictwem dyrektora
gimnazjum pana Michała Brandstaet-
tera.

Świadectwo dojrzałości otrzymały
następujące uczennice: Bloch Matylda,
Boms Chaja, Chabańska Esfira, Fridland
Ewa, Giflin Mala, Goldstein Chaja,
Grynbaum Bajla, Hersz Awiga, Jabłoń-
ska Bajla, Kantor Ruta, Karelicka Sara,
Kawenoki Rebeka, Kroskopf Reila, Lip-
szyc Estera, Litwin Mirjam, Mowszo-
wicz Dora, Pigula Chana, Pogir Rache-
la, Rabinzon Mania, Rozen Estera, Ro-
zensztejn Perla, Sulkes Chaja, Szajniak
Bronia, Szperling Chana, Szerenkac Do-
ra, Warchowkier Gizela, Weiss Nesza,
Zalberberg Natalia.

LUNA

Dziś i dni następnych!

Jeden z najpiękniejszych poematów
Wschodu!

„MUZULMANKA”

(ROMANS W HAREMIE)

Opowieść o tęsknocie krwi i pożądaniu
na tle koronkowych pałaców i prze-
pływu Wschodu.

W roli głównej: przepiękna

Rugnette Doflos i niezrównany Leon Mathot

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry
symfonicznej pod kierunkiem
A. Czudnowskiego.Początek przedst. o g. 4 pp., w sob. i
niedz. 12 w poł. ostatniego o g. 10 w.
Ceny miejsc na I-szy seans od 1 zł.
w soboty i niedziele od 12-3 po poł.
wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

SPLENDID

Dziś i dni następnych!

Niezwyczajnie interesujący film p. t.

SPOWIEDZ
PRZED
SZTURMEM

(IZAAK PATRYCJUSZ MURPHY)

Komediodramat z życia emigrantów żydow-
skich w Ameryce.

W rolach głównych:

Georg Jessel, Patsy Ruth
Müller, Vera Gordon.

Ilustracja muzyczna pod kier. P. Mucmana

Początek o godz. 4.30 po południu.

Zmiana kierunku tramwajów.

Szóstka idzie na cmentarz żydowski.

Jak się dowiadujemy, przed kilku
dniami zmieniona została trasa jazdy
dwóch linii tramwajowych nr. 6 i 4. Lin-
ja nr. 6, która dojeżdżała tylko do pl.
Kościelnego i rynku Bałuckiego, obec-
nie skierowana została na cmentarz ży-
dowski, co ma bardzo doniosłe znacze-
nie dla ludności żydowskiej, zaś linja nr.
4 skierowana została na przedłużenie uli-
cy Pomorskiej do Zagajnikowej, przez
co udostępniono mieszkańcom tych pery-
ferji połączenie ze śródmieściem.

Zmiany te powitane zostały z wiel-
kiem zadowoleniem, albowiem o połącze-
nie z cmentarzem i z ulicą Zagajnikową
dawno wnoszone były prośby do dy-
rekcji KEL. Zarząd tramwajów poszedł
więc po linii uwzględnienia interesów
mieszkańców Łodzi.

Zwrócić jednak pragniemy uwagę na
pewną niedogodność, którą dyrekcja K.
E. Ł. łatwo może usunąć. Mianowicie,
dotychczas tramwaj nr. 4 dochodził do
samego parku Helenowa, dokąd co nie-
dzielę, a nawet codziennie wybierają się
setki mieszkańców Łodzi, pragnących
odetchnąć świeżym powietrzem i pospa-
cerować wśród zieleni, której brak w
śródmieściu odczuwa nasze miasto, tak
bardzo dotkliwie. Do Helenowa dojeżd-
żała też wprawdzie 8-ka, ale nie do sa-
mego parku, zatrzymując się przy ul.
Targowej.

Obecnie, kiedy tramwaj nr. 4 skiero-
wany został na ulicę Zagajnikową, Hele-
now został na uboczu. Z jednej strony,
od 8-ki należy dojść spory kawał od uli-
cy Targowej, z drugiej strony, „czwór-
ka” obecnie również staje na rogu Po-
morskiej.

Wytworzyła się więc dla tysięcy o-
sób jeżdżących często do parku Helenow-
skiego pewna niedogodność, którą jed-

nak w bardzo łatwy sposób można by u-
sunąć, skierowując inny tramwaj, miast
4-ki, do Helenowa. Nie wątpimy, że dy-
rekcja KEL. wprowadzi tę zmianę, pozo-
stawienie bowiem tak wielkiego parku
na uboczu jest nie do pomyslenia. (i).

Miasto przyszłości.
Ulica pozostawiona będzie wyłącznie dla
użytku przechodnia.

Na jednym z ostatnich posiedzeń ma-
gistratu Nowego Jorku, w którym wzię-
li udział przedstawiciele 22 miast okoli-
cznych, przedstawiono plan, który może
być uważany za największy, jaki kiedy-
kolwiek przez ludzi został obmyślony i
rozpatrywany.

Plan ten dotyczy rozbudowy. Nowe-
go Jorku przez połączenie miasta z in-
nymi miastami okolicznymi. Projekt tego
połączenia jest już drobiazgowo opraco-
wany. Przewiduje on w najbliższych 50
latach stworzenie miasta o 20 milionach
mieszkańców, dla którego dzisiejszy No-
wy Jork ze swymi 6 milionami będzie
tylko ośrodkiem. Będzie to więc miasto,
posiadające tylu mieszkańców, ilu ich
ma połowa Francji a trzy razy tyle, ile
jest w Austrii.

Opracowanie projektu zajęło 150
architektom i inżynierom 7 lat, i plan
miał pierwotnie na celu tylko odciążenie
głównych ulic Nowego Jorku. W tym
celu miano stworzyć cały szereg nowo-
czesnych ośrodków komunikacyjnych,
co znów nie dałoby się uskutecznić bez
równoczesnego powiększenia miasta.

Przedewszystkiem zamierzona jest

Konstantynów.

Wydarzenia dnia.

Nasz oddział konstantynowski tele-
fonuje:

Przed sześcioma tygodniami fabryka
chustek wełnianych B-ci Schweikert
przy ulicy Łódzkiej 27 zwolniła z pracy
85 robotników z ogólnej ilości 136. Resz-
ta pracowała tylko trzy dni w tygodniu.
W dniu wczorajszym fabryka przyjęła
zredukowanych robotników i pracuje 6
dni w tygodniu.

Za okres od 27-go maja do 2-go
czerwca roku bież. pobrały zasiłki
ustawowe z miejscowej instytucji
zastępczej funduszu bezrobocia 284 oso-
by na ogólną sumę zł. 4.296,80. Ogólna
ilość bezrobotnych wynosi 599.

W celu przyjęcia z pomocą kredyto-
wą najszerzym warstwom miejscowej
ludności otwarta została przy ul. Długiej
66 spółdzielnia z nieogr. odp. pod naz-
wą „Związek kas pożycz.-oszczędności-
wych”. Kierownikiem tej instytucji zo-
stał p. Alfons Matz, miejscowy obywatel
i znany działacz społeczny.

Burmistrz miasta p. Franciszek Gry-
zel wyjechał w dniu wczorajszym na ty-
godniowy urlop wypoczynkowy. Zaste-
puje go wiceburmistrz Leopold Gellert.

do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne
dla celów Reprodukcyjnych
DYSKUSJE, PROJEKTY REKLAMOWE
WYDAWNICZE WYKONYWANE

R. DORKENHAGEN
Tel. 11-72
Dłódź
Drotykowska 100

Wiec komunistyczny
został rozpedzony przez policję.

W ciągu ostatnich kilku dni w wielu
fabrykach łódzkich kolportowano odez-
wy komunistyczne, w których zapowia-
dano zwołanie wiecu na czwartek dnia
6-maja na rynku Leonarda.

Wczoraj około godziny 5-ej po poł-
udniu na rynku tym zebrała się rzeczywi-
ście grupa robotników.

W chwili, gdy na prowizorycznie
wznieśioną mównicę wystąpił poseł Ro-
sjak, a zebrani zeszli z chodników na
jezdnię, by wysłuchać jego przemówie-

nia, skonsygnowana uprzednio policja
przystąpiła do rozpraszania zebranych.

Zgromadzeni na widok policji rzucili
się do ucieczki. Jeden z robotników zo-
stał ranny. Wezwane pogotowie udzieli-
ło mu na miejscu pierwszej pomocy.

W czasie rozpraszania zgromadzo-
nych przytrzymało pięć osób, które sta-
wiły opór policjantom. Przytrzymanych,
po wylegitymowaniu w komisariacie,
wypuszczono na wolność.

GRAND
KINO

Dziś i dni następnych!

Najgroźniejszy rywal DOUGLASA
FAIRBANKSA, niezrównana

BEBE DANIELS

w doskonałej komedii z życia studen-
tów amerykańskich p. t.

REKORDZISTKA

Sensacyjny wyścig między ubóstwianą
gwiazdą ekranu uroczą BEBE DA-
NIELS a wszechświatowej sławy ply-
waczka, która przepłynęła kanał La
Manche GERTRUDA EDERLE.

Orkiestra pod dyr. R. Kantora

Pocz. seansów o g. 4.30 pp., w soboty
niedziele i święta o g. 12-ci.

KRONIKA

CZERWIEC

7

PIĄTEK

Dziś: Roberta Opata
Jutro: Medarda i Sewer.

Wschód słońca	3.18
Zachód słońca	7.51
Wschód księżycy	2.48
Zachód księżycy	8.19
Długość dnia:	16.05
Przybyło dnia:	9.46

Święto spóldz elcze.
Program obchodu.

Sobota — 8 czerwca o godz. 19-ej capstrzyk na ulicach miasta.
Niedziela — 9 czerwca o godz. 8-ej rano zbiórki dzielnicami w następujących punktach:
1. Dzielnic Radogoszcz — Bałuty — na Rynku Bałuckim.
2. Dzielnic Koziny — Poznańskiego — na ul. Ogrodowej przed Teatrem.
3. Dzielnic Górna — na placu Reymonta.
4. Dzielnic Widzew — na ul. Rołcińskińskiej 93.
5. Dzielnic Zarzew — na ul. Wacława przed „Dzwignią”.
Z wymienionych punktów dzielnic wyruszają o godz. 9-ej rano na Wodny Rynek, gdzie nastąpi otwarcie uroczystości, poczem pochód wyruszy ulicami: Główną, Piotrkowską i Zieloną na Zielony Rynek, gdzie przemawiać będą p. p. Wojewódzki, Walczak i inni poczem nastąpi rozwiązanie pochodu.
Udział w pochodzie Spóldzielczym zgłosiły dotychczas następujące organizacje:
1. Dziewięć spółdzielni spóżywców w Łodzi.
2. Związki zawodowe robotnicze i pracowników umysłowych.
3. Zjednoczenie polskiej młodzieży pracującej „Orle”, TUR, i inne Organizacje Młodzieży.
4. Spółdzielnie uczniowskie.
5. Spółdzielnie kredytowe, mleczarskie i mieszkaniowe.

Przygotowania wyborcze do rady Kasy chorych.

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie zarządu kasy chorych, w którym omawiano sprawę wyborów do rady kasy. W pierwszym rzędzie zaakceptowano kalendarzyk wyborczy, ułożony przez komisję wyborczą, a przewidujący, iż wybory odbędą się najpóźniej w dniu 15 września.
Następnie na dzień 21 b. m. postanowiono zwołać plenarne posiedzenie dotychczasowej rady kasy. Będzie to ostatnie już, pożegnalne posiedzenie rady, na którym zaakceptowany zostanie jedynie system przeprowadzenia wyborów. Po tym terminie rozpocznie się normalny okres przedwyborczy.
Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym rozpoczęte już zostały prace przy sporządzaniu list wyborców. Według prowizorycznych obliczeń liczba uprawnionych do głosowania będzie w roku bieżącym o 15—18 tysięcy mniejsza niż w roku ubiegłym, a to ze względu na redukcję w przemyśle włókienniczym, jakie miały miejsce w ciągu zimy.

Pobór rocznika 1908.
Kto ma się zgłosić dziś.

Dziś, w kolejnym dniu poboru powołanego winni stawić się:
Przed komisją nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1908, zamieszkali na terenie 5 komisariatu policji, o nazwiskach na litery T, U, W.
Przed komisją nr. 2 (Ogrodowa 34), winni stawić się mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali na terenie 10 komisariatu policji, o nazwiskach na litery M, N, O, P, R.
Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna 82), winni stawić się mężczyźni rocznika 1906 kat. B. (uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w maju i czerwcu 1927 r.), zamieszkali na terenach 9 i 11 komisariatu policji, o nazwiskach na litery od A — Z.

Wyeksmitowany robotnik prosi o pomoc.
Nie odsyłajcie zrozpaczonego człowieka od Annasza do Kaifasza.
Magistrat winien udzielić mu schronienia w barakach miejskich.

Eksmisje mieszkaniowe są w Łodzi — brak im na to pieniędzy. Pozostają więc tylko baraki dla bezdomnych, które wprawdzie ratują ich z rozpaczliwej sytuacji, ale jednak nigdy nie zastępują własnego mieszkania, choćby najprymitywniejszego, a zresztą i do baraków nie od razu można się dostać.
Wczoraj zgłosił się do nas p. Kazimierz Serwa, zamieszkały przy ulicy Tarnowskiej 14 w Zdrowiu.
Tragedja tego człowieka przewyższa stanowczo codzienne dramaty mieszkaniowe w Łodzi. P. Serwa, posiadający żonę i sześciu małych dzieci, zarabia zaledwie

30 złotych tygodniowo
Nędzny ten zarobek musi mu starczyć na wszystko. Nikt mu bowiem nie pomaga, od nikogo nie otrzymuje wsparcia.
Biedny człowiek nie narzekał jednak na los, dopóki ostatnio nie zważyło się nań

Rezygnacja p. B. Gorczyńskiego ze stanowiska dyr. Teatru Miejskiego.

Wczoraj przybył do p. dyr. Gorczyńskiego przedstawiciel ZASP-u, p. Pawłowski, z Warszawy i konferował z dyr. Gorczyńskim w sprawie urlopowych pensji aktorów. Gdy okazało się, że dyr. Gorczyński nie jest teraz w stanie zagwarantować wypłaty gaży, p. Pawłowski zaproponował dyr. Gorczyńskiemu zrzeczenie się kontraktu dzierżawy teatru na rzecz związku artystów.
Jak się dowiadujemy, dyr. Gorczyński wystosował w tej sprawie odpowiednio pismo do magistratu m. Łodzi.

Asfaltowanie ulic rozpocznie się dnia 10-go lipca i kosztować będzie około 1 milj. złotych.

Wczoraj przedstawiciele magistratu podpisały umowę z „Warszawskiem T-wem Asfaltowem”, w związku z zamierzonym asfaltowaniem niektórych narażone ulic łódzkich.
W r. b. — jak wiadomo — będą wyasfaltowane ul. Piotrkowska od Nawrot do Placu Wojskości oraz Plac Wojskości.
W myśl umowy, rozpoczęcie robót nastąpi dnia 10 lipca, ukończenie dn. 10 października. Koszty asfaltowania wyniosą ok. 1 miliona złotych; spłata tej sumy dokonana będzie w kilku ratach, przyczem magistrat uzyskał dogodne warunki kredytowe.

Pozatem firma, podpisująca umowę, ofiarowała gwarancję bankową na lat 12. Co do zachowania przez ten czas bruków asfaltowych w stanie należyty — przez pierwsze 7 lat konserwacja bruków dokonywana jest na koszt firmy.
Na Polesiu Konstantynowskim prowadzone są obecnie roboty około wewnętrznej wykończenia osiuni z pośród 20 wybudowanych kamienic kolonji mieszkaniowej. Ukończenie tych robót, przy których znalazło zatrudnienie ok. 300 robotników, przyporządkujemy miastu ok. 450 nowych mieszkań, t. j. 1,000 izb mieszkalnych.

Miejski ogród botaniczny będzie oddany do użytku za kilka dni.

W parku „Źródlika” prowadzone są obecnie prace około wykończenia szkolnego ogrodu botanicznego, organizowanego pod kierunkiem miejskiej pracowni przyrodniczej. Ogród botaniczny, którego celem będzie uprzystępnienie młodzieży szkolnej poglądowej nauki przyrody, zakładany jest na terenie ok. 9,000 m. kwadr. i obejmie następujące działy: rośliny uprawne, lekarskie i trujące, rośliny ozdobne, rośliny alpejskie, wodne oraz działy biologji i systematyki roślin.
Ogółem ogród posiadać będzie ok. 800 gatunków roślin, co pozwoli na odpowiednie uwzględnienie wszystkich zagadnień z dziedziny botaniki. Młodzież około 30 szkół okolicznych sama rozłoży opiekę nad ogrodem botanicznym, zbliżając się w ten sposób do przyrody.

pogłębiając swe zainteresowania i wiadomości z zakresu botaniki.
W ogrodzie botanicznym urządzone są m. in. wielki basen dla roślin wodnych o średnicy 8 m., dwa baseny mniejsze, alpinarium z 25 m. sześć. gładów, oddzielne miejsca dla roślin pustynnych i t. p. Projektowane jest również założenie małego ogrodu zoologicznego zwierząt krajowych.
Zaczątek tego zoologicum w postaci pary sarni oraz wilka, ogród „Źródlika” już posiada. Czynnione są starania w kierunku dalszego kompletowania okazów fauny krajowej.
Organizacja miejskiego ogrodu botanicznego ukończona będzie w połowie b. m., tak by dziatwa szkolna przy końcu roku nauki mogła jeszcze skorzystać z bogatych zbiorów roślinnych.

nowe nieszczęście: eksmisja.
P. Serwa mieszka już na ulicy Tarnowskiej od 1922 roku. Gdy wprowadził się dał gospodarzowi p. Lipińskiemu

100 tys. marek
za bardzo skromniutki pokój, w którym musiał się gnieździć z żoną i z sześciorgiem dzieci.
Po kilku latach na tej samej posesji rozpoczęto budowę nowego domu. Serwie kazano opuścić dotychczasowe mieszkanie na krótki okres. Zamieszkał on ze swą liczną rodziną w innym pokoiku wraz z inną rodziną, składającą się z 4 osób.
Serwa pogodził się z losem.
— Trudno — myślał — przecież to się szybko skończy!
Niestety gospodarz nie mógł mu dać jego dawnego mieszkania, wskutek czego Serwa przebywał przez szereg miesięcy

w straszliwych warunkach i wreszcie doczekał się jeszcze gorszych rzeczy...
W pokoiku, zajmowanym przez dwie rodziny, przeprowadzono remont.
Serwa stracił więc i to mieszkanie i przez sześć tygodni mieszkał w jakiejś szopie, niemal pozbawiony dachu nad głową.
Gospodarz zlitował się w końcu nad nieszczęśliwym człowiekiem. Nie dał mu wprawdzie dawnego pokoiku, w którym ongiś mieszkał, lecz inny pokój w nowowybudowanym domu za sumę 30 złotych kwartalnie.
Serwa początkowo płacił punktualnie komorne, mimo, że zarabiał zaledwie 30 złotych tygodniowo. Nie zawsze jednak mógł regularnie uniszczać gospodarzowi należność. Ostatnio p. Lipiński skierował przeciwko niemu sprawę do sądu i

uzyskał wyrok eksmisyjny.
Pokoik Serwy nie podlegał bowiem ustawie o ochronie lokatorów.
W najbliższych dniach zostanie on wyeksmitowany i znajdzie się na bruku ze swą liczną rodziną.
Cóż pocnie wówczas biedny p. Serwa?
Być może, iż gospodarz p. Lipiński zrozumie jego wyjątkowo ciężkie położenie i zblituje się nad nim. Gdyby jednak to nie nastąpiło, Serwie musi przyjść z pomocą magistrat. Zasadniczo władze miejskie nie wyznaczają miejsc w barakach wyeksmitowanym z nowowybudowanych domów, nie podlegających jak wiadomo ochronie lokatorów lecz w tym wypadku chodzi przecież o co innego.
Serwa mieszkał w starym domu i znał się wbrew swej woli w innym mieszkaniu.
Wierzmy, iż temu nieszczęsnemu człowiekowi władze miejskie przydad się pomocą!

Nowy prokurator.

Jak się dowiadujemy, rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej, podprokurator sądu okręgowego w Łodzi Jan Markowski mjanowany został prokuratorem tego sądu. (b).

— Precz z marłwołą sezonu letniego —

wkróćce w kinie „SPLENDID”
najczarowniejsza ulubienica Łodzi

Colleen Moore
w najpiękniejszym filmie, produkcji 1929 r.

„Nieznośna FIFI”



TEATR MIEJSKI

Entuzjastycznie przyjmowana przez publiczność praska grupa moskiewskiego teatru Stanisławskiego kończy w poniedziałek swą gościnę w Łodzi.

Dziś, w piątek, uroczyste przedstawienie dla uczczenia 100-lecia urodzin L. Tolstoja, ostatnia premiera rosyjska „Potęga ciemnoty”.

Jutro wieczorem po raz drugi i ostatni „Wujaszek Wanja” Czechowa.

W niedzielę dwa przedstawienia: o godz. 4-ej popołudniu grany będzie „Ożenek” (Zenit) Gogola, wieczorem „Bracia Karamazow” Dostojewskiego.

W poniedziałek na pożegnalne przedstawienie dany będzie „Żywy trup” Tolstoja.

„Ostatnia zastawa”

Najbliższą premierą w teatrze miejskim będzie sensacyjna angielska sztuka G. W. Whetstley'a „Ostatnia zastawa”. Emocjonująca te sztuka, należąca do tego samego typu widowisk, jak grany z olbrzymim powodzeniem „Proces Mary Dugan” reżyseruje J. Chodecki.

W rolach głównych I. Horecka i J. Bonecki. Premiera we wtorek, dnia 11-go na dochód komitetu budowy pomnika ks. Ign. Skorupki.

TEATR KAMERALNY

Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono. Jutro premiera sensacyjnego „scenariusza egzotycznego” H. Bachwitza „Yoshiwara” z Ela Dziewońska, w popisowej roli kobiecej oraz K. Kłewskim i M. Melina w głównych rolach męskich.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Po parodiiowej przerwie wraca na afisz farsa rosyjska W. Katajewa „Kwadratura koła” i grana będzie tylko trzy razy: jutro t. j. w sobotę, w niedzielę i w poniedziałek.

„KARNAWAL WŚRÓD KWIATÓW”

Zespół artystów miejskich teatrów przygotowuje na najbliższą niedzielę w uroczym ogrodzie Grand Hotelu wielką zabawę ogrodową p. n. „Karnawał wśród kwiatów”. W programie konkursy taneczne, poczta francuska, walka kwiatowa, produkcje zaproszonych artystów, wybór „Miss Wiosny”, ognie bengalskie itp. Początek o godz. 5 popoł.

RADJOPROGRAM

PIĄTEK, 7-GO CZERWCA

11.56 — Sygnał czasu, hejnał marjański, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 12.50 — Koncert z płyt gramofonowych. 12.50 — Komunikaty P. W. K. 15.10 — „Przegląd wydawnictw periodycznych”. 15.35 — Komunikaty Gł. zw. straży pożarnych. 15.50 — „Kącik artystyczny L. S. G.” 16.00 — Koncert z płyt gramofonowych 17.00 — Odczyt p. t. „Akumulator i jego zastosowanie w radiotechnice: — p. Leonard Sadyński. 17.25 — Transmisja odczytu z Wilna. 17.55 — Koncert popołudniowy. 18.55 — Rozmaitości. 19.55 — Odczyt p. t. „Zdrowie” na P. W. K. 19.56 — 20.00 — Sygnał czasu. 20.30 — Koncert symfoniczny (transmisja z Doliny Szwajcarskiej). Komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, polityczny, sportowy, P.A.T., oraz retransmisja ze stacji zagranicznych.

ZEBRANIE LEGJONISTÓW

Dnia 15 czerwca r. b. o godz. 18 w lokalu ogniska oficerskiego przy ul. Aleje Kościuszki 4 odbędzie się zwyczajne zebranie walne oddziału związku legjonistów polskich w Łodzi z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór prezydium.
2. Odczytanie i zatwierdzenie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia
3. Sprawozdanie ustępujących władz Związku.
4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorjum.
5. Uchwalenie budżetu na rok 1929-30.
6. Sprawa zjazdu delegatów wojewódzkich.
7. Wybory nowych władz związku.
8. Rozpatrywanie wniosków.

Z TOWARZYSTWA PRAWNICZEGO

Zarząd Towarzystwa Prawniczego komunikuje, że w piątek, dnia 7-go b. m. o godzinie 8-ej wiecz. w pierwszym terminie, a o godzinie 9-ej w drugim prawomocnym terminie odbędzie się walne doroczne zebranie członków towarzystwa.

OSTATNI ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA W TEM SEZONIE

Czerwony Krzyż zawiadamia, iż w niedzielę, dnia 9 b. m. o godz. 12.30 w poł. w sali Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, pan dr. Edward Mittelstaedt wygłosi odczyt n. t. „Higiena mieszkań letnich”

Wejście bezpłatne na odczyt.

WIELKA ZABAWA OGRODOWA W HELENOWIE

Dnia 8 czerwca r. b. o godzinie 3-ej po południu w Helenowie, odbędzie się Wielka Zabawa ogrodowa na rzecz kolonii letnich Związku Harcerstwa Polskiego.

Komitet dokłada wszelkich starań, aby zabawa wypadła pod każdym względem imponująco. Między innymi na scenie sali w Helenowie wystawiona będzie po raz ostatni przed wyjazdem na Powszechną Wystawę Krajową, Opera dziecięca p. t. „Taniec Kwiatów” pod kier. art. p. Mondalskiego. Taniec okładu baletmistrza p. Majewskiego.

4 lata ciężkiego więzienia

za uprawianie agitacji komunistycznej.

W dniu 6 marca b. r. doniesiono policji politycznej, iż wieczorem przed fabryką Szajblera i Grohmana przy ulicy Emilji ma się odbyć zebranie komunistyczne, na którym wystąpi jakiś znany działacz partyjny.

Wydelegowano więc na wskazane miejsce kilku wywiadowców. Około godziny 7-ej po południu na ulicy Emilji zebrało się rzeczywiście kilkaset robotników. Jakś młodzieńiec, stojący na prowizorycznie skleconym podium, przemawiał do nich blisko godzinę, nawołując do tworzenia komitetów fabrycznych.

Policja nie przerywała mu. Gdy skończył jednakże swe przemówienie i chciał się oddalić, został aresztowany.

Sprawdzono go do urzędu śledczego.

Aresztowanym okazał się 21-letni Stanisław Cieślak, skazany już swego czasu na kilkuletnie więzienie za działalność komunistyczną. Cieślak przyznał się, iż przed pierwszym aresztowaniem należał do partji, lecz, gdy wyszedł z więzienia nie zajmował się już żadną działalnością polityczną, gdyż był chory na gruźlicę.

W dniu 6 marca zgłosił się doń jednakże jeden z członków partji, występujący pod pseudonimem „Felek”, który poprosił go, by go zastąpił na zgromadzeniu przed fabryką przy ulicy Emilji, co też uczynił.

— Nie zamierzałem więcej pracować dla partji, tłumaczył się w policji — nie mogłem zresztą, bo jestem chory.

Cieślak, osadzony w więzieniu, stanął wczoraj przed sądem okręgowym, który tę sprawę rozważał pod przewodnictwem sędziego Illinicza w asyście sędziów Łozińskiego i Taubenszlaka.

Oskarżony na sprawie powtórzył to wszystko, co zeznał na śledztwie.

Świadkowie, komisarz Mika i inni stwierdzili, iż Cieślak należał zawsze do czynnych członków partji komunistycznej i według danych konfidencjonalnych, nigdy nie przerywał swej działalności, polegającej na wygłaszaniu przemówień agitacyjnych.

Sąd, po wysłuchaniu prokuratora Skąbczewskiego, domagającego się dla oskarżonego surowej kary, skazał go na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Akuszerka skazana na 1 rok więzienia za dokonanie niedozwolonej operacji i spowodowanie śmierci panny K.

P. Piotr K. zameldował w 1 komisariacie policji, iż jego córka Maria Stefania zmarła w szpitalu w Radogoszczu w parę tygodni po niedozwolonej operacji, dokonanej przez jakąś akuszerkę.

Policja wdrożyła niezwłocznie dochodzenie, które dało następujące wyniki:

Stefania K. znajdując się w błogosławionym stanie, zwróciła się do akuszerki Stanisławy Kozerskiej. Akuszerka za sumę 50 złotych podjęła się dokonać nie dozwolonej operacji. Dziewczyna zgłaszała się do niej trzykrotnie. Po trzecim zabiegu obłożenie zachorowała. Rodzice wezwali wówczas do niej pogotowie kasy chorych, które przewiozło ją do szpitala w Radogoszczu.

Pomoc lekarska okazała się już spóźniona. Dziewczyna zmarła w szpitalu, wskutek zakażenia krwi.

W toku dochodzenia policję poinformowano, że akuszerka Kozerska dokonała operacji wspólnie z niejaką Matykową. Pieniądze na operację miał dać na rzeczony panny K.

Pociągnięto więc ich również do odpowiedzialności karnej.

W dniu wczorajszym trójka ta stanęła przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Illinicza w asyście sędziów Arnolda i Grzysja.

Akuszerka Kozerska nie przyznała się do winy.

— K. była u mnie rzeczywiście —

twierdziła — prosiła mnie bardzo, bym podjęła się dokonania operacji, lecz nie chciałam się zgodzić. Dziewczyna mówiła nawet, że odbierze sobie życie, jeżeli nie spędzę płodu, ale byłam bezwzględna.

Matykowa również zaprzeczyła, iż pomagała Kozerskiej w jej zabiegach.

Naręczony zmarłej oświadczył na sprawie, że wiedział, iż znajduje się ona w błogosławionym stanie, lecz nie przypuszczał, iż nosiła się ona z zamiarem spędzenia płodu.

— Nie dałem jej żadnych pieniędzy — twierdził — nie wiedziałem wogóle o niczem.

Świadkowie, rodzice i brat panny K. wyjaśnili jedynie sądowi, jaką rolę odegrała Kozerska.

Sąd po wysłuchaniu prokuratora Skąbczewskiego skazał Kozerską na rok więzienia. Pozostali oskarżeni zostali u niewinni.

Dr. B. Knichowiecki powrócił

i ordynuje w chorobach dzieci od 3½—5 pp. Sienkiewicza 61, I p., fr. Tel. 10-20.

ZNAKOMITA WODA KOLONSKA MAJOLA

Wskazówki dla maturzystów.

Biurowe informacyjne w Łodzi.

Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości maturzysta powinien, o ile zamierza wstąpić na wyższy zakład naukowy, zastanowić się nad wyborem rodzaju studiów i uczelni. Udzielenie w tej sprawie młodzieży właściwych wskazówek często chroni ją od utraty jednego czy kilku lat studiów.

Młodzież akademicka, chcąc pomóc swoim przyszłym kolegom, zorganizowała biuro informacyjne dla maturzystów, gdzie udziela się informacji w sprawie studiów na wyższych uczelniach w Polsce i zagranicą. Biuro mieści się w lokalu biblioteki młodzieży polskiej, Konstanytnowska (11 Listopada) nr. 26 i jest czynne w poniedziałki, środy i piątki od 5—7 po poł.

Gimn. Tomaszewskiego zostało upaństwowione.

W swoim czasie donosiliśmy o staraniach komitetu rodziców uczniów gimnazjum Tomaszewskiego o upaństwowienie tej szkoły.

W ubiegłym tygodniu specjalna delegacja powtórnie interwenjowała w ministerstwie oświaty i wreszcie ministerstwo przychyliło się do prośby komitetu rodzicielskiego.

Wczoraj kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego otrzymało z ministerstwa zawiadomienie o upaństwowieniu gimnazjum Tomaszewskiego od początku roku szkolnego 1929-30.

OGÓLNE ZEBRANIE TOWARZYSTWA „KROPLA MLEKA”

odbyło się d. 24 r. b. Ukonstytuowanie zarządu nastąpiło w dn. 3 czerwca r. b. W skład Zarządu weszły następn. osoby: Adamski Władysław, Barciński Adam, Dubanowiczowa Janina, Fiedlerowa Halina, Fichnowa Stanisława (wiceprzewodnicząca), Fichna Bolesław mec., Groszkowska Janina (wiceprzewodnicząca), Gregerowa Halina, Holtzowa Anna, Jaszczółtowa Wanda, Kaliszowa Walentyna, Kepiński Stanisław, inż. Koczyńska Dyoniza, Krotowska Adela, Lisowska Zuzanna, Ładyński Stefan dr., Marzyńska Stefania (przewodnicząca), Marzyński Józef dr., Mogiński Tadeusz dr., Neumarkowa Róża, Prechner Zdzisław dr. (skarbnik), Radowicka Janina, Rosicka Anna, Rimlerowa Irena adw., Rumpłowa Marja, Skalska Karolina, Skalski Stanisław dr., Starzyński Artur dr., Sznekowa Marja.

KROPLA MLEKA NA WYSTAWIE POZNAŃSKIEJ

Ekspozycje łódzian na P. W. K. w Poznaniu zwracają ogólną uwagę wszystkich zwiedzających. Wyróżnia się na niej nie tylko wielki, średni, mały przemysł łódzki, ale ogólny podziw i zainteresowanie zwraca stoisko „Kropla mleka”, obrazujące działalność instytucji od początku istnienia. Stoisko mleści się w małym pawilonie wychowania fizycznego na 1-em piętrze. Samo wykonanie stoiska należy do zupełnie udanych i niejednokrotnie zdarza się, że zwiedzający dopytują się kto stoisko wykonał. Otóż komunikujemy, że wykonane zostało siłami amatorami przez przyjaciół i sympatyków „Kropki” plakat malował p. Poduszko.

NIEDOLA DZIECIECIA BUDUJE SIĘROCINIEC.

W niedzielę, dnia 9 b. m. odbędzie się przy ul. Hrabłowska 28 (róg Katnej) uroczyste poświęcenie przez tow. opiekę nad sierotami „Niedola dziecięca” własnego gmachu. Niewątpliwie uroczystość ta instytucji cieszącej się ogólną sympatią, wzbudzi zainteresowanie szerokich sfer.

„DZIECI W SŁOŃCU”

oto tytuł oryginalnej zabawy dla dzieci, która odbędzie się w ogrodzie Grand Hotelu w najbliższą niedzielę o godz. 12 w poł. Szereg rękopisów i rozrywki dla naszych młodszych przyjaciół przygotowują nasi artyści z wielkim przyjacielem dzieci reż. K. Tatariewiczem na czele.

Bliszych informacji udziela kancelaria teatru miejskiego, telefon 116.

TEATR SWIETLYNY

Casino

Dziś i dni następnych!

Dawno oczekiwany film humoru i śmiechu

SPORTOWIEC z MIŁOŚCI

W roli tytułowej najznakomitszy komik świata

Buster KEATON

Film ten cieszył się niebывałym powodzeniem w Ameryce i Europie. W Warszawie demonstrowany był w kinie Stylowym przez 8 tygodni przy wypełnionej widowni.

Orkiestra pod dyr. L. Kantora

Początek o godz. 4.30.



Dnia 5 b. m. zmarł w Warszawie

ś. † p.

TADEUSZ SZULBORSKI

Twórca i prezes naszej Instytucji.

W Zmarłym tracimy światłego i naszym zadaniom oddanego Przewodnika.
Cześć Jego pamięci!

Zarząd i Dyrekcja

Biura Informacyjnego Banków i Organizacji Gospodarczych „Wywiad Kredytowy”.

Karty powołania

na tegoroczne ćwiczenia rezerwistów.

Jak się dowiadujemy, związek rezerwistów zamierza wystąpić do władz wojskowych z prośbą o wcześniejsze doręczanie kart powołania na ćwiczenia. W roku ubiegłym karty powołania doręczane były co najmniej na 6 tygodni przed rozpoczęciem okresu ćwiczeń, co dawało rezerwistom możliwość uporządkowania swych spraw przed włożeniem munduru. W roku bieżącym zaś zdarzają się wypadki, że rezerwiści otrzymują karty powołania zaledwie na 3—4 tygodnie przed terminem ćwiczeń, a nawet niekiedy na 10 dni przedtem.

Pomijając sprawę niedogodności, rezerwiści tracą w tym wypadku możliwość odroczenia ćwiczeń do roku przyszłego, co ma niekiedy kolosalne dla nich znaczenie.

Przepisy przewidują bowiem, że termin wnoszenia podań o odroczenie ćwiczeń, jak również termin wnoszenia reklamacji przez dyrekcje i zarządy biur, w których pracują rezerwiści, upływa na 4 tygodnie przed włączeniem. Otrzymywanie więc kart powołania w terminie późniejszym uniemożliwia rezerwistom korzystanie z dobrodziejstw tych przepisów.

Biorąc pod uwagę powyższe dane, związek rezerwistów prosił będzie władze wojskowe, by spowodowały wcześniejsze doręczanie kart powołania rezerwistom na tegoroczne ćwiczenia. (i).

Kartel trykociarzy.

Przy centralnem stowarzyszeniu kupców i przemysłowców wojew. łódzkiego (Piotrkowska 10) zawiązała się sekcja fabrykantów wyr. trykotażowych. W wyniku wyborów ukonstytuował się zarząd w skład którego weszli pp. major W. Połoński (prezes), J. Frenkiel i B. Holstein (wice-prezesi) oraz H. Dziembor, Zacharjusz, A. Fajman i H. Pomeranc (członkowie zarządu).

Secja zobowiązała swych członków do przestrzegania następujących warunków:

1) Cena towaru w sztukach z pojedyn czym podbiciem 1 dol. 10 cent. przy pokryciu 25 proc. gotówką, 25 proc. weksłami płatnymi do 3 miesięcy, 50 proc. weksłami płatnymi do 5 miesięcy.

2) Cena za konfekcję będzie ustalona w najbliższej przyszłości.

3) Dla fabryk zarobkowych ustalono: z 20 „fein” maszyn podwójne podbicie, 1 zł. 15 gr. za kg., z 24-26 t. zw. „fein” maszyn pojedyncze podbicie, 1 zł. 60 gr. za kg., z 20 „fein” maszyn t. zw. „bindefaden” z podwójnym podbiciem zł. 2 za kg., z 26 „fein” maszyn tegoż gatunku z pojedynczym podbiciem 2 zł. 40 gr. za kg. Ceny powyższe obowiązują więc przy pokryciu 50 proc. gotówką i 50 procent weksłami płatnymi do 4-ech miesięcy.

Regulamin sekcji przewiduje sankcje przeciwko fabrykantom, niestosującym się do ustalonych, zasad sprzedaży.

OJCOWIE MIASTA SIĘ KŁÓCĄ

o to, czy teraz jest lepiej i czy dawniej było gorzej.

Spór ten jest zupełnie bezcelowy.

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej zapowiadało się jako bardzo spokojne, tembardziej, że porządek dzienny nie zawierał żadnych spraw, nadających się do dłuższej dyskusji. Tymczasem wbrew oczekiwaniom, przeciąg-

nęło się ono do późnej nocy. Ożywiona i namiętna dyskusja wywołała pozornie zupełnie prosta i z góry zresztą przesądzona sprawa zaciągnięcia w ministerstwie skarbu pożyczki w wysokości 1 miliona złotych.

Ta sprawa rozpetła formalną burzę. Przy okazji bowiem przypomniano całą akcję miasta w kierunku uzyskania pożyczki dla Łodzi, a nadto radni z większości zaatakowali poprzedni magistrat, krytykując jego gospodarkę i porównując ją z gospodarką obecnych władz miejskich.

Polemika przybierała coraz gwałtowniejszy charakter i obfitowała w częste wycieczki osobiste. W dyskusji zabierali głos rr. Lichtenstein, Cyrański, Piechotkówna, Potkański, Kowalski, Wojewódzki, ławnik Purlal i inni.

Gwałtowna debata trwała około 3 godzin i dopiero przez zgłoszenie wniosku o przerwanie dyskusji została zakończona uchwaleniem zaciągnięcia pożyczki.

Radni, zmęczeni tak długą polemiką, szybko poczęli rozpatrywać kolejne punkty porządku dziennego.

Na wniosek magistratu postanowiono podwyższyć cenę gazu od 1 czerwca b. r. od 6—13 proc. obniżyć podatek od przedstawień kinematograficznych w czasie od 1.6. do 31.8. b. r. o 50 proc. od obowiązującej stawki oraz wybudować i oddać do eksploatacji uliczne kioski do sprzedaży pism, by upodobnić je zewnątrznie i tem samem podnieść wygląd miasta.

Przyjęto następnie wniosek o utworzenie oddziału ruchu kołowego przy urzędzie przemysłowym i instancji, który będzie miał pieczę nad całokształtem ruchu ulicznego oraz wniosek o utworzenie urzędu kontroli miejskiej o czem donosiła już onegdajsza „Republika”.

Po załatwieniu spraw drobniejszej wagi, uchwalono przyznać adwokatowi Piotrowi Konowi za jego społeczną pracę dożywotnią pensję w wysokości 750 złotych miesięcznie (9000 zł. rocznie).

Na tem posiedzenie zostało zakończone. Po przerwie 1-minutowej nastąpiło drugie posiedzenie poświęcone wyłącznie uchwaleniu 1-miljonowej pożyczki na roboty sezonowe. S.

Budżet m. Łodzi

badany jest szczegółowo w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W wydziale gospodarki komunalnej ministerstwa spraw wewnętrznych ukończono badania części budżetu m. Łodzi na rok 1929—30 dotyczącej komitetu rozbudowy przedsiębiorstw komunalnych, gospodarki rolniczo-leśnej oraz do chodów i wydatków nadzwyczajnych.

Budżet administracyjny m. Łodzi jest w dalszym ciągu szczegółowo badany w wydziale finansów komunalnych ministerstwa spraw wewnętrznych. Po zakończeniu tych prac uwagi i zalecenia ministerstwa będą przesłane wojewodzie łódzkiemu jako władzy nadzorczej w celu wydania dalszych zarządzeń.

Z karty żałobnej.

S.p. Tadeusz Szulborski.

Niespodziewana śmierć dyr. Tadeusza Szulborskiego finansisty polskiego, który niewątpliwie odegrałby w przyszłości ważną rolę polityczną wywołała ogólny żal w naszym mieście.

Dyrektor Szulborski po ukończeniu studjów w Belgji, rozpoczął swą karierę bankową w Magdeburgu, gdzie został jednym z pierwszych prokurentów największego magdeburgskiego banku.

W roku 1918 przeniósł się do Polski i wstąpił do Banku handlowego w Warszawie, który polecił mu prowadzenie oddziału łódzkiego. Przed kilku laty dyrektor Szulborski przeszedł do Banku handlowego w Łodzi, by współdziałać w przeprowadzeniu sanacji tej najstarszej instytucji finansowej naszego miasta.

Dzięki wybitnym jego zdolnościom finansowym instytucja ta stanęła znówu w ręce banków, ciesząc się zaufaniem świata gospodarczego. Ostatnio jeszcze dyr. Szulborski łącznie z dwoma członkami zarządu banku bawił w Anglii, gdzie tamtejsze banki postawiły do dyspozycji kredyt 130.000 funtów szterlingów.

Zmarły osierocił żonę, którą poślubił zaledwie przed kilkoma miesiącami. Redakcja nasza składa pani Szulborskiej najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci Jej Małżonka, człowieka o niepoślednich zdolnościach i wielkiego patrioty.

Turniej atletów w cyrku.

Szósty dzień walk.

Wczoraj walczyli:

Pierwsza para:

Śpiewaczek (Czechy) — Kraus (Luksemburg). Walka dwóch brutalnie budzi entuzjazm na galerji. Mimo obopólnych ataków, pierwsze starcie po 20 min. rezultatu nie dało.

Druga para:

Weis (Hakoah - Budapeszt) — Kochański (Gdańsk). Silniejszy Weis po 13 min. zwycięża.

Emocjonująca walka Stibora (student amator z Chorwacji) z mistrzem świata Petrowiczem (Rosja), budzi ogólne zainteresowanie.

Stibor okazał się fenomenalnym zapasnikiem o nadludzkiej sile. Petrowicz dzięki rutynie skutecznie bronił się przez 20 min. Wynik remisowy.

Ostatnia para decydująca:

Szczerbiński (Warszawa) — Schachschneider (Saksonja). Piękna walka budzi ogólne zainteresowanie. W 24 min. zwyciężył efektywnie Szczerbiński, gorąco oklaskiwany.

Dzisiejszy „Express” poda decyzję związku w sprawie onegdajszego zatargu Sztekkera z arbitrem p. Brańskim.

Dziś, w piątek, walcza:

Stibor — Kwapiński, Weis — Waluszewski, Sztekker — Śpiewaczek i decydująca Szczerbiński — Petrowicz.

Koleżance naszej p. FLORZE z powodu zgonu Ojca Jej

b. p. HERMANA GOLDBERGA

składają wyrazy najserdeczniejszego współczucia

Koleżanki i Koleżdy Gimn. P. O. W. w Łodzi.



**TADEUSZ
SZULBORSKI**

**Dyrektor Naczelny Banku Handlowego w Łodzi,
S. A.**

zmarł dnia 5 czerwca 1929 r. w Warszawie.

W Zmarłym straciliśmy nieodżałowanego współpracownika, całą duszą oddanego rozwojowi naszej instytucji, którego pamięć zachowamy na zawsze.

**Rada Banku Handlowego
w Łodzi, S. A.**

W dniu 5 czerwca b. r. rozstał się z tym światem w Warszawie



**TADEUSZ
SZULBORSKI**

Prezes Rady Nadzorczej naszej Spółki.

W Zmarłym straciliśmy światłego kierownika i doradcę, który dla rozwoju naszej instytucji położył nieocenione zasługi, to też pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

**Rada i Dyrekcja Składów Towarowych „WARRANT”
Spółka Akcyjna.**



TADEUSZ
SZULBORSKI

**Dyrektor Naczelny Banku Handlowego w Łodzi,
S. A.**

zasnął w Bogu w dniu 5 czerwca 1929 r. w Warszawie.

Pamięci świątłego i sprawiedliwego zwierzchnika oddajemy hołd.

URZĘDNICY
Banku Handlowego w Łodzi, S. A.



TADEUSZ
SZULBORSKI

**Dyrektor Naczelny Banku Handlowego w Łodzi,
S. A.**

zmarł dnia 5 czerwca 1929 r. w Warszawie.

W Zmarłym tracimy dzielnego kierownika i nieocenionego kolegę,
pamięć o którym pozostanie w sercach naszych na zawsze.

DYREKCJA i PROKURENCI
Banku Handlowego w Łodzi, S. A.

DWA RYNKI PIENIĘŻNE.

Problemat wewnętrznej kapitalizacji oraz dopływu obcych kapitałów wysuwa się coraz bardziej na czoło naszych zagadnień gospodarczych.

Ostatnio był on głównym tematem ciekawej dyskusji na „Industrie i Handeistag'u” w Berlinie. Główny prelegent tego kongresu bankier Mendelsohn, słusznie zwrócił uwagę, że njeuzasadnione są błędania (tak często i u nas spotykane) na temat „biedy w kraju”; kapitał bowiem nie jest wielkością stałą, skarbem ukrytym w podziemiach bankowych, lecz wiecznemi zmienną, wiecznemi fluktującą ilością pieniężnych i technicznych środków produkcji. Ważna jest przeto nie tyle absolutna wielkość kapitałów, ile szybkość procesu ich narastania, t. j. kapitalizacji, w odniesieniu do szybkości wzrostu obrotów towarowych.

Przy omawianiu tych zagadnień u nas, sfery oficjalne rzadko kiedy uwzględniają wzajemną zależność dopływu obcych kapitałów i wewnętrznej kapitalizacji od wysokości i dynamiki rozwoju stopy procentowej.

A przecież kapitał pieniężny jest towarem, który ma swój rynek, a także swoją cenę, wyrażającą się w stopie procentowej. Przedewszystkiem więc płynie on, jak i inne towary, w tym kierunku, gdzie jego cena jest najwyższa, gdzie go można najdrożej sprzedać!

Nasuwa się przeto konkretne pytanie, dlaczego ten „towar” w tak małych ilościach dopływa do naszego kraju, aczkolwiek jego cena jest tutaj niezmiernie wysoka? Wyjaśnienia, mówiące o njeufności zagranicy do naszych warunków politycznych, do naszego systemu podatkowo-gospodarczego, nie wyczerpują wszystkich przyczyn.

Wprawdzie na ruch międzypaństwowy kapitałów wpływa wiele skomplikowanych czynników — między innymi i względy polityczne, socjalne i t. p., ale nie mniej doniosłą siłą motoryczną są różnice stopy procentowej, odgrywające pod tym względem taką samą rolę, jak różnice napięcia elektrycznego przy przepływie prądów elektrycznych.

Dzięki swoistemu systemowi reglamentacji bankowej stopy procentowej — Polska nie posiada właściwego wolnego rynku pieniężnego, lecz dwa zupełnie różne, kolidujące ze sobą rynki pieniężne! Jeden kryjący się po zaułkach i bramach, odzwierciedlający właściwą drożyznę kapitału u nas — i inny, sztywny, reglamentowany, ale bardzo skuteczny tego w rozmiarach swych ograniczony.

Kapitał zagraniczny bezpośrednio do wolnego rynku pieniężnego dostępu niemal nie ma. Gdy chce on u nas pracować musi poddać się przepisom oficjalnej reglamentacji, ograniczającej wysokość jego zysków.

Gdyby krótkoterminowy kapitał obcy miał możliwość ciągnięcia u nas zysków, odpowiadających faktycznej jego cenie w Polsce — sądzimy, iż zwiększyłby się napływ tego „towaru” do naszego kraju.

Przez sztuczną jednakże reglamentację stopy procentowej, przez utrzymanie jej na oficjalnej wysokości 13 proc., gdy faktyczna wysokość jest znacznie wyższa — sami ograniczyliśmy działalność tego automatu, który kieruje ruchem kapitałów na światowych rynkach pieniężnych!

Automat ten coprawda nie został

kompletnie wyłączony, jego działalność regulacyjna została tylko mocno ograniczona.

Tylko dzięki temu saldo ujemne bilansu handlowego za ostatnie 2 lata zostało choć w części pokryte dopływem krótkoterminowych kredytów z zagranicy.

Czyż wobec tego można doradzać **zupełne i jednorazowe** zniesienie wszelkich ograniczeń pobierania stopy procentowej?

Posunięcie takie wywołałoby prawdopodobnie tyle nieprzewidywanych zjawisk i zaburzeń w naszym życiu gospodarczym, iż należy się nad tem dobrze zastanowić!

W pierwszym stadium otrzymaliśmy niewątpliwie gwałtowny wzrost prywatno-bankowej stopy procentowej i związane z tem gwałtowne zwięźnienie konsumpcji kredytowej.

Ale obydwie te zjawiska powinny po krótkim czasie wywołać powrotne stopniowe obniżanie się stopy procentowej.

Wyższa bowiem stopa bankowa powinna wywołać nie tylko zwiększony dopływ krótkoterminowych kredytów z zagranicy, ale skoncentrowanie w bankach części kapitałów krajowych.

W ten sposób przystąpilibyśmy do likwidacji t. zw. pokątnego dyskonta, a ułokowane w niem kapitały wpłynęłyby w przeważającej ilości do banków. Również ruch oszczędnościowy drobnych posiadaczy doznałby z tej strony niewątpliwie podjęty.

Dla banków otworzyłyby się możliwości bardzo znacznych zysków — i to może wpłynęłoby na powiększenie akcyjnego kapitału bankowego przez emisję zagraniczne. Byłby to wpływ kapitału obcego inwestycyjnego, a wobec nijkłych rozmiarów naszej bankowości — zjawisko takie uważałoby należało, jako bardzo pożądane.

Jeśli się mówi o ujemnych skutkach

di przemysłu i handlu, jakie mogłyby wytworzyć się przez podwyższenie stopy bankowej, to należy zwrócić na tę okoliczność uwagę, iż **dewastacyjna inflacja wekslowa w branży włókienniczej** nigdyby takich rozmiarów nie osiągnęła, gdyby swobodnie funkcjonował automatyzm rynku pieniężnego. Gdyby nie było sztucznej reglamentacji stopy dyskontowej na poziomie nie odpowiadającym faktycznej drożyznie kapitału w Polsce, rozpiętość między cenami wekslowymi, a gotówkowymi byłaby znacznie skuteczniej ograniczyła kredyt wekslowy, niż same tylko „ostrzeżenia”.

Miejsmy wtenczas coprawda znacznie mniejsze obroty w okresach ubiegłych, ale też sytuacja pieniężna i kredytowa byłaby obecnie niewątpliwie zdrowsza.

Wszelkie reglamentacje życia gospodarczego mają to do siebie, że wytworzą sytuację, z której wyjście do ustroju wolnego jest przez radykalne jednorazowe posunięcie trudne. Reformę tę trzeba będzie przeprowadzić.

Nadejdzie na to moment, gdy po obecnym naprężeniu na rynku pieniężnym nastąpi okres odprężenia, nieunikniony choćby z powodu zmniejszenia obrotów towarowych. A wtenczas pora będzie na przedsięwzięcie kroków, które w sposób łagodny i stopniowy zlikwidowałyby istniejące obecnie dwa rynki i wytworzyłyby wzajemian jeden rynek pieniężny. r — n.

W nofesiku businessmana.

Łódź, 7 czerwca.

STATUT BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO zmieniony został w ten sposób, iż corocznie z czystego zysku będą przeznaczane odpowiednie sumy na zasilenie istniejących lub tworzenie nowych funduszy rezerwowych Banku na utworzenie lub zasilenie specjalnych funduszy, mających na celu popieranie działalności naukowej i organizacyjnej z dziedziny przemysłu, handlu i rolnictwa oraz funduszu na inne cele publiczne, wreszcie na nagrody pieniężne dla członków dyrekcji i personelu Banku oraz innych osób, powołanych do pracy w Banku przez jego zwierzchnie władze.

PROJEKT NOWELIZACJI PODATKU OBROTOWEGO opracowany przez ministra Czecho-wiczca a wycofany ze sejmu przez min. Matuszewskiego jest obecnie przerabiany w ministerstwie. W nowym projekcie mają być podobno w szerszym zakresie uwzględnione postulaty sfery gospodarczej.

B. PREZESOWI BANKU POLSKIEGO zaproponowano objęcie dyrekcji naczelnej jednego z polskich banków prywatnych. Bank ten ma być zreorganizowany a zakres jego działalności rozszerzony. P. Karpiński dotąd nie udzielił odpowiedzi.

W B.G.K. interwenjowały organizacje rzemieślnicze w sprawie kredytów. Delegacja otrzymała odpowiedź, że w obecnych warunkach powiększenie kontyngentu kredytów jest bardzo trudne. Co się tyczy udziału spółdzielni rzemieślniczych, w rozdzielaniu tych kredytów, władze banku rozpatrzą tę sprawę. Delegacja otrzymała przyrzeczenia w zakresie kredytu redyskontowego dla spółdzielni rzemieślniczych przez przedłużenie terminu dla takich weksli z 3 do 6 miesięcy oraz możliwość prolongaty dotychczasowych.

Kontyngenty importowe

na III-ci kwartał r. b.

Izba przemysłowo - handlowa w Łodzi komunikuje zainteresowanym, iż termin składania podań na towary zagraniczne, podlegające reglamentacji, upływa w dniu 13 czerwca. Podania te w tym terminie składać należy następującym organizacjom: stow. polsk. kupców i przemysłowców chrześcijan (Piotrkowska 113), stow. kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) i centr. stow. kupców i przem. wojew. łódzk. (Piotrkowska 10).

Kontyngenty importowe na 3 kwartał ustalono w granicach kontyngentów wyznaczonych na drugi kwartał.

Lista towarów jest do przedłożenia w wymienionych wyżej organizacjach.

OKAZJA DO HANDLU Z ZAGRANICĄ.

W biurze Izby przemysłowo - handlowej w Łodzi (Targowa 63) znajdują się następujące zgłoszenia:

Dom agentowo - komisyowy w Belgradzie poszukuje przedstawicielstwa na Jugosławie fabryk materiałów męskich i podszewkowych w średnim i tańszych gatunkach (L. 638).

Dom komisyowy - agentury w Atenach, zajmujący się eksportem z Polski do Grecji, pragnie nawiązać stosunki z producentami wyrobów skórzanych, włókienniczych oraz nici do szycia (L. 632).

Firma w Kolumbji pragnie objąć przedstawi-ielstwo fabryk łódzkich w branży włókienniczej na Kolumbje, Wenezuele oraz kraje Ameryki Centralnej (L. 633).

GIELDY.

URZEDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 6-go czerwca 1929 r. GOTÓWKA.

Dolary —

CZEKI

Londyn 43,24 i trzy czwarte. Nowy York 8,90 Paryż 34,87. Praga 26,40 i ćwierć. Szwajcaria 171,65. Wiedeń 125,27. Włochy 46,07 i pół. Budapeszt 155,42. Ryga 171,35. Berlin 212,65.

AKCJE.

Polski 167,25. Siła i Światło 121 120 Modrzewów 23,75 24. Ostrowieckie 81. Starachowice 25 25,75. aZrobkowy 78,50. Lilpop 29,25 29,75. Norblin 182,50. Pociąg 4,50.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE:

Pożyczka niwiestycyjna 103,0 103. Dolarówka 75 74,50. 5-proc. konwersyjna 67. 5-proc. konwersyjna kol. 59. Kolejowa 102,50. 8-proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 94. 7-proc. Banku Gosp. Krajowego 83,25. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 47,50 47,25. 4-proc. listy zastawne ziemskie zł. 39,25. 8-proc. m. Warszawy zł. 64,50 64,75. 64,50. 8-proc. m. Częstochowy 59. 8-proc. m. Kiele 56.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 5 czerwca — Bawelna amerykańska. Styczeń 9,90, luty 9,91, marzec 9,95, kwiecień 9,96, maj 9,97, czerwiec 9,94, lipiec 9,95, sierpień 9,95, wrzesień 9,95, październik 9,91, listopad 9,89, grudzień 9,89 loco 10,26.

Liverpool, 5 czerwca — Bawelna egipska. Styczeń 17,00, marzec 17, 09, maj 17,14, lipiec 16,50, październik 16,75, listopad 17,70 loco 17,70.

Aleksandria, 5 czerwca — Bawelna egipska. Sakellaris: styczeń 34,38, lipiec 33,61, listopad 33,98. Ashmouni: luty 22,67, czerwiec 21,00, sierpień 21,35, październik 21,80, grudzień 22,20.

Nowy Jork, 5 czerwca — Bawelna amerykańska. Otwarcie: maj 19,25—19,26, lipiec 19,60—18,62, październik 18,86. Środek: lipiec 18,54—18,66, październik 18,75. Zamknięcie: czerwiec 18,43, lipiec 18,58—18,62, sierpień 18,64, wrzesień 18,71, październik 18,79, listopad 18,86 loco 18,95, grudzień 18,93—18,95 (kontr. południowy).

Nowy Orleans, 5 czerwca — Bawelna amerykańska. styczeń 18,83, marzec 18,96—18,97, lipiec 18,74—18,75, październik 18,67—18,68, grudzień 18,79—18,80. loco 19,04.



Matka patrząca z dumą i rozróżnieniem na swoje maleństwo, nieraz zastanawia się, ze smutkiem, że z biegiem lat wyrośnie na dorosłego człowieka! Znikną bez śladu piękne kędziory! Zatrą się w pamięci jego swawolne zabawy! Nie — nic nie pójdzie w zapomnienie!

Nawet za dwadzieścia lat

Dziecko będzie się śmiało tak jak dzisiaj na zdjęciach „Kodak”

Matko, należy prędko wybrać aparat „Kodaka”, fotografuj nim wszystkie przemile chwile, a zawsze będziesz mogła oglądać swoje maleństwo, które dzisiaj tak Cię zachwyca.

Kilka minut wystarczy do poznania „Kodaka”

W każdym większym składzie przyborów fotograficznych demonstrowują Ci „Kodaki” — a między nimi napewno znajdziesz się odpowiadający Twemu gustowi i Twemu budżetowi. Żądaj również błon „Kodak” w złotym pudełku.

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 19 czerwca 1929 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | |
|---|---|---|--|
| <p>1. Aniołczyk I., Brzezińska 82, meble
2. Borsztajn Sz., Pomorska 20, meble
3. Błaszczak F., Andrzeja 49, obuwie
4. Białostocki M., Pomorska 80, meble
5. Brandt L., Aleksandrowska 16, meble, maszyna do szycia
6. Byszewska W., Srebrzyńska 9, meble
7. Brandt J., Aleksandrowska 16, meble, żyrandol
8. Diamant B., Wschodnia 16, meble, żyrandol
9. Frydman F., Pomorska 3, zegar
10. Falke I., Północna 4, bielizna
11. Fajersztajn M., Wolborska 10, meble patefon
12. Frydmanowa L., Wschodnia 22, meble
13. Góthelf J., Pomorska 15, meble
14. Grynberg Sz., Wolborska 42, meble
16. Goldbron L., Pomorska 34, meble
17. Goldszajn L., Aleksandrowska 4, szafa
18. Herszlikowicz Ch., Aleksandrowska nr. 18, meble
19. Jakubowicz N., Pomorska 14, meble
20. Joskowicz B., Północna 4, meble
21. Jasnokowski A., Marysińska 59, meble
22. Kon G., Północna 4, meble
23. Kac R., Franciszkańska 7, meble
24. Kucharski M., Zawiszy 8, koń, wóz
25. Krajewski K., Szeroka 15, trem
26. Lipszyc Ch., Farniecka 40, maszyna do szycia, meble
27. Labuch J., Tokarzewskiego 25, szafa, maszyna do szycia</p> | <p>28. Labuch E., Tokarzewskiego 25, meble
29. Łapiński K., Szkolna 23, meble
30. Muszkat B., Pomorska 6, szafa
31. Mękowski J., Tokarzewski 48, szafa, piec
32. Oliński I., Pomorska 8, meble
33. Olszer M., Pomorska 57, meble, żyrandol
34. Popowski N., Pomorska 4, pianino, meble
35. Pachter J., Pomorska 8, zegar
36. Pinkusiewicz M., Pomorska 83, meble
37. Piotrowski W., Marcina 29, maszyna do szycia, meble
38. Rozenblum Sz., Pomorska 4, meble
39. Relelewski P., Franciszkańska 58, meble
40. Rozenberg R., Konstancyńska 36, meble
41. Różański M., Dworska 7, meble, waga
42. Rozenman I., Podrzeczna 31, meble
43. Radke K., Pomorska 86, meble
46. Szyper M., Pomorska 41, meble, maszyna do szycia
47. Słochowska M., Konstancyńska 86, otomana
48. Tandowski M., Pomorska 11, meble
49. Trajarz M., Zgierska 114, meble
50. Wajtraub Ch., Pomorska 8, meble
51. Wilner I., Pomorska 3, mąka
52. Wiślicka R., Pomorska 10, meble
53. Wajzman L., Wschodnia 24, meble
54. Zarzewski L., Pomorska 3, kredens
55. Zarzewski L., Pomorska 3, zegar
56. Zaliszewski D., Wolborska 33, meble
57. Bresler Ch., Nowomiejska 27, meble
58. Berman Sz., Szkolna 4, meble</p> | <p>59. Chmara K., St. Rynek 11, meble
60. Dykman Ch., Nowomiejska 19, 30 tuz. talerzy
61. Elke R., Brzezińska 49, 2 wagi
62. Fajralzen A., Brzezińska 31, meble
63. From B., Konstancyńska 75, meble
64. Holerman J., Konstancyńska 79, meble
65. Herszfelc M., Ogrodowa 12, meble
66. Hajduk M., Brzezińska 25, meble, maszyna do szycia
67. Jakubowski M., Wapienna 42, meble
68. Jamnik I. M., Brzezińska 35, meble
69. Kac W., Brzezińska 28, meble
70. Kaczka M., Berka Joselewicza 20, szafa
71. Kosiński T., Konstancyńska 77, meble, maszyna do szycia
72. Krakowska, Konstancyńska 79, meble
73. Kowalski K., N-Targowa 9, meble
74. Kolenbrener H., Brzezińska 0, cytryny
75. Krzykacz B., Brzezińska 2, waga, cytryny
76. Kempniński L., Zawiszy 1/3, szafa
77. Lubochiński K., Wolborska 28, meble
78. Lewandowski K., Konstancyńska 78, maszyna do szycia
79. Landau M., Nowomiejska 5, płaszcze, meble
80. Leizerowicz M., St. Rynek 5, meble
81. Mackiela P., Konstancyńska 56, meble
82. Małowiejski M., Konstancyńska 71, kredens
83. Merczyński W., Kościelna 4, meble
84. Neufeld S., Szkolna 4, szafa
85. Portalewski J., Brzezińska 110, meble</p> | <p>86. Pomeranc B., Kotsantynowska 71, szafa
87. Pilecki E., Konstancyńska 80, meble
88. Puternilich C., Brzezińska 42, leżanka
89. Rozenes H., Pomorska 66, meble
90. Rapoport S., Konstancyńska 86, meble
91. Rozenberg Sz., Nowomiejska 9, pianino
92. Rozenberg - Tenenbaum, Podrzeczna 7, szafa
93. Rubin B., Szkolna 3, kredens
94. Rozen M., N-Targowa 12, meble
95. Rozensztajn J., Wschodnia 18, meble
96. Szulc L., Aleksandrowska 30, obuwie
97. Sukiennik A., Al. 1 Maja 88, meble
98. Szlamkowicz P., Konstancyńska 86, maszyna do szycia
99. Szajnfeld Sz., Konstancyńska 76, maszyna do szycia, meble
100. Szejnhejm L., Nowomiejska 27, meble
101. Szpiro P., Szkolna 4, maszyna do szycia, meble
102. Tusk Ch., Brzezińska 7, meble
103. Ton Ch., Konstancyńska 69, meble
104. Tonn A., Konstancyńska 70, meble
105. Wajnberger F. J., Brzezińska 118, 3 worki mąki
106. Walc D., Konstancyńska 49, meble
107. Wajsilc J., Konstancyńska 70, meble
108. Wajnberg G., Mlynarska 8, meble, maszyna do szycia
109. Witelson J., Wschodnia 2, meble
110. Wollman A., Pomorska 22, meble</p> |
|---|---|---|--|

W dniu 20 czerwca 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

- | | | | |
|--|---|---|---|
| <p>112. Bacharjer S., Cmentarna 3, meble
113. Berliner Ch., Wólczajska 41, meble, maszyna do szycia
114. Bialer J., Piotrkowska 60, kredens
115. Brawerman M., Kiliński 30, meble
116. Bombel L., Zawadzka 6, kredens
117. Bolesławski S., Żeromskiego 41, meble
118. Berliner L., Kamlema 3, maszyna do szycia, meble
119. Balzer F., Narutowicza 29, meble
120. Brzoza W., Wschodnia 45, kasa ogniotrwała, meble
122. Cieplucha J., Piotrkowska 17, meble, maszyna do szycia
123. Dudowska R., Żeromskiego 42, meble
125. Dembowicz J., Zawadzka 24, kredens
126. Engler S., Żeromskiego 29, meble
127. Fiszer I., Żeromskiego 1, meble
128. B-cia Frenkel, Kiliński 95, meble, maszyna do szycia
129. Frenkel S., Al. Kościuszki 32, meble, fortepian
130. Faktor B., Kamienna 6, meble
131. Felman H., Żeromskiego 85, kredens
134. Fiszer D., Cegielińska 26, 12 szt. towaru
135. Grynblat J., Wschodnia 50, meble
136. Gelbartowicz J., N-Cegielińska 24, meble, maszyna do szycia
137. Galewski Ch., Traugutta 4, kredens
139. Galusiński S., Piotrkowska 108, meble
140. Goldman J., Żeromskiego 54, meble
141. Glanc W., Żeromskiego 4, meble
142. Hendeles M., Gdańska 31, meble
143. Hertig H., Wólczajska 74, pianino
144. Hercberg M., Cymera 15, maszyna do pisania
145. Herman H., Lipowa 31, meble
146. Haber J., Al. 1 Maja 9, meble
147. Kamiszewicz G., Żeromskiego 11, meble
148. Karwowska, 6-go Sierpnia 10, meble
149. Kozak F., Piotrkowska 60, meble
150. Kaufman A., Piotrkowska 8, meble
151. Kuperminc M., Składowa 13, mąka
153. Kaszyński K., Zielona 19, meble
154. Kustin H., Zielona 48, meble
155. Kropel L., Gdańska 90, meble
156. Likin L., Al. 1 Maja 32, meble
157. Litmanowicz B., Lipowa 27, meble
158. Lasocki P., Al. Kościuszki 11, meble
160. Likierman Fr., Wólczajska 74, meble
161. Milgrom M., 6-go Sierpnia 30, meble
162. Margulies A., Żeromskiego 31, lustro
163. Myśluborski D., Kilińskiego 86, meble
164. Milrat Sz., Wschodnia 21, meble
165. Minor W., Al. Kościuszki 22, meble
166. Związek Żydowski, Al. Kościuszki 21, fortepian
167. Pukacz I., Gdańska 18, maszyna do szycia, kredens
168. Praszkiel I., Narutowicza 47, kasa ogniotrwała, meble
169. Prasel M., Żeromskiego 39, kasa</p> | <p>170. Przytycki D., Główna 55, meble
171. Przytycki A., Al. Kościuszki 22, meble
172. Rajszyld G., Cmentarna 8, meble
173. Rozen K., Cmentarna 34, kredens
174. Rozencaiwaj A., Al. 1 Maja 29, meble
175. Rozenblat E., Cegielińska 68, waga i prasa
176. Rybak Sz., Składowa 14, meble
177. Rozenal D., Zawadzka 5, fortepian, meble
178. Rozenstajn I., Kilińskiego 40, meble
179. Ratner J., Al. 1 Maja 11, meble
180. Rozenberg A., Sienkiewicza 15 15 butelek miodu
181. Rozenbaum M., Żeromskiego 44, meble
182. Russak J., Zawadzka 5 15 stoliów
183. Ramisch A., Piotrkowska 21, meble
184. Rotberg Ch., Gdańska 65, meble
185. Rozenberg N., Sienkiewicza 9, meble
186. Szyliat A., Piotrkowska 28, maszyna do pisania
187. Suchowolski R., N-Cegielińska 10, meble
188. Szmulewicz I., Piotrkowska 62, meble
190. Sztarnfeld N., Cegielińska 12, meble
191. Sztajer M., Żeromskiego 75, meble
192. Schwalbe M., Zielona 17, kredens
193. Szymaniak R., Sienkiewicza 40, fortepian
194. Szejnfeld L., Zawadzka 23, meble
195. Taśma S., Piotrkowska 117, meble
196. Tygier A., Zielona 3, kredens
197. Taub W., Kamienna 5, meble
198. Unger M., Zawadzka 18, meble
199. Werdygier M., Narutowicza 20, meble
200. Wajnbrezer H., Kilińskiego 86, meble
201. Wajnsztadt A., Piotrkowska 37, 1 szt. towaru
202. Warszawski M., Sienkiewicza 52, meble
203. Wincygster M., Kilińskiego 40, meble
204. Wermut R., Piotrkowska 116, szafa
205. Willis J., Zawadzka 2, meble
206. Wilczyk G., Cegielińska 8, meble
207. Zylberberg M., Narutowicza 35, meble, pianino
208. Zarecki J., Piotrkowska 2, szafa
209. Zajac H., Lipowa 78, meble
210. Zylberman Ch., Cegielińska 3, maszyna do pisania, biurka
211. Ajzner M., Sienkiewicza 9, meble
213. Berkenwald S., Piotrkowska 110, meble
214. Bacharier M., Żeromskiego 12, 2 szafy
215. Burakowski M., Żeromskiego 24, meble
216. Barac S., Żeromskiego 46, kredens
217. Bolesławski F., Żeromskiego 41, meble
218. Borsztajn I., Cegielińska 55, meble
220. Borsztajn Sz., Sienkiewicza 9, 100 sztuk chustek
221. Burakowski M., Żeromskiego 27, meble
222. Dargurański M., Wólczajska 74, tremo
223. Kafeman i S-ka, Żeromskiego 98, maszyna do pisania
224. Dobkin A., Żeromskiego 39, meble
225. Dunkelgrin J., Sienkiewicza 9, meble
227. Dudelczyk K., Wólczajska 2, meble
228. Etinger M., Sienkiewicza 9, meble</p> | <p>229. Elenberg S., Sienkiewicza 9, kredens
230. England R., Sienkiewicza 39, meble
231. Futerko M., Wólczajska 15, meble
232. Fajwlowicz Z., Wólczajska 61, tremo
235. Grzesik I., Sienkiewicza 40, meble
236. Groskopf M., Sienkiewicza 29, meble
237. Grosgrin W., Sienkiewicza 39, meble
238. Grosnamowa F., Sienkiewicza 39, meble
239. Gepner J., Sienkiewicza 9, szafa
240. Gertler R., Sienkiewicza 9, kredens
241. Gedziński W., Sienkiewicza 44, meble
242. Gering Gimpel, Sienkiewicza 39, meble
243. Guterman I., Sienkiewicza 39, meble
244. Goldman J., Żeromskiego 54, meble
245. Glikman E., Wólczajska 2, meble
246. Gastfajnd J., Wólczajska 2, meble
247. Groswirt A., Wólczajska 65, meble
248. Goński M., Wólczajska 65, kredens
249. Grabowski St., Wólczajska 83, lustro
250. Goldszajn S., Żeromskiego 65, szafa
251. Gutman H., Żeromskiego 75, kredens
252. Grinsztajn J., Żeromskiego 41, meble
253. Chorowski M., Żeromskiego 36, meble
254. Hirsz S., Wólczajska 43, meble
255. Hetmanowa T., Wólczajska 63, meble
256. Hertig H., Wólczajska 74, kredens
257. Herszkowicz J., Sienkiewicza 9, meble
258. Chwałowicka B., Sienkiewicza 29, meble
259. Izbicki M., Wólczajska 4, zegar
260. Jakubowicz D., Wólczajska 4, meble
261. Jelen W., Sienkiewicza 52, pianino
262. Jankowska M., Sienkiewicza 29, kontuar
263. Kac A., Sienkiewicza 9, kredens
264. Kon Wl., Sienkiewicza 29, perfumy
265. Krukman R., Sienkiewicza 29, meble
266. Kowalska A., Sienkiewicza 52, meble
267. Koenigsberg Ch., Sienkiewicza 52, meble
268. Kaliński J., Sienkiewicza 9, szafa
269. Kamińska W., Sienkiewicza 34, meble
270. Kalińska A., Sienkiewicza 69, szafa
271. Kac M., 6-go Sierpnia 1/3, meble
272. Kon M., Wólczajska 65, meble
273. Kabacznik D., Żeromskiego 41, meble
274. Klajman M., Żeromskiego 36, waga, szafa
275. Klajman S., Żeromskiego 33, meble waga
276. Krotoszyński St., Żeromskiego 44, toaleta
277. Lewkowicz A., Wólczajska 62, meble
278. Likiernik Fr., Wólczajska 74, meble
279. Leun E., Wólczajska 95, otomana
280. Lichtensztajn A., Żeromskiego 6, 2 szafy
281. Librach F., Żeromskiego 11, meble
282. Lewkowicz M., Żeromskiego 36, meble
283. Lederman D., Żeromskiego 36, meble
284. Lubka S., Sienkiewicza 29, szafa
285. Lichtenberg i S-ka, Sienkiewicza 9, kasa ogniotrwała
286. Lubka J., Sienkiewicza 29, szafa
287. Landau J., Sienkiewicza 39, meble
288. Litwin H., Żeromskiego 18, meble
289. Morawiecki W., Sienkiewicza 48, meble, dywan
290. Unger G., Wólczajska 27, meble</p> | <p>291. Matkiewicz H., Wólczajska 29, maszyna do szycia
292. Nebelski A., Sienkiewicza 59, meble
293. Orenbuch D., Piotrkowska 128, meble
294. Praszkiel R., Sienkiewicza 37, meble
295. Pinkus Sz., Sienkiewicza 15, meble
296. Pacer J., Sienkiewicza 31, meble, maszyna do szycia
297. Pokora J., Sienkiewicza 59, radio aparat
298. Prusse R., Żeromskiego 52, maszyna do pisania, pianino
299. Polakow A., Wólczajska 4, kredens
300. Plasner B., Żeromskiego 29, meble
301. Filipowski H., Wólczajska 63, meble
302. Pajak H., Żeromskiego 11, meble
303. Potaznik R., Żeromskiego 36, cukier
304. Rapoport H., Wólczajska 29, meble
305. Roitkowitz B., Żeromskiego 11, szafa
306. Rozenbaum M., Żeromskiego 44, meble
307. Rapoport H., Żeromskiego 36, waga
308. Rydlewski Fr., Sienkiewicza 35, meble
309. Rajchman S., Sienkiewicza 37, meble
310. Rozenberg Ch., Sienkiewicza 39, meble
311. Rozenblum M., Sienkiewicza 52, meble
312. Spirytus A., Sienkiewicza 28, szafa
313. Sieradzki P., Sienkiewicza 9, meble
315. Spruszyński Fr., Sienkiewicza 43, maszyna do szycia, meble
316. Szul I., Sienkiewicza 34, meble
317. Stadzierz W., Sienkiewicza 34, pianino
318. Potz St., Sienkiewicza 35, meble
319. Szykier M., Sienkiewicza 37, meble
320. Solman A., Sienkiewicza 39, patefon meble
321. Szmurman M., 6-go Sierpnia 24, meble
322. Szyk B-cia, Wysoka 27, toaleta
323. Szulc E., Żeromskiego 73, waga, meble
324. Szochet J., Żeromskiego 77, meble
325. Sztajnhorn D., Wólczajska 41, meble
326. Szware Ch., Wólczajska 61, stół
327. Szkórnik R., Żeromskiego 15, kasa
328. Szwegold J., Żeromskiego 15, meble
329. Szochet J., Żeromskiego 77, meble
330. Salek Sz., Żeromskiego 36, kontuar, waga
331. Twerski L., Wólczajska meble
332. Templer I., Wólczajska 37, tremo
333. Weinsztajn I., Wólczajska 62, meble
334. Waldman, Żeromskiego 36, meble, waga
335. Waldenberg Sz., Żeromskiego 75, meble
336. Wojtkowski B., Żeromskiego 54, meble
337. Wiślicki L., Żeromskiego 54, kredens
338. Weisko Ch., Żeromskiego 36, waga
339. Warszawski M., Sienkiewicza 52, meble
340. Wiśniewski J., Sienkiewicza 39, meble, maszyna do szycia
341. Weinberger A., Sienkiewicza 40, kredens
342. Weinstein J., Wólczajska 62, meble
343. Zótkowski M., Żeromskiego 12, waga, maszyna do mięsa
344. Zajdlor Sz., Sienkiewicza 39, meble, maszyna do szycia</p> |
|--|---|---|---|

W dniu 21 czerwca 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

- | | | | |
|---|--|--|--|
| <p>345. Kempfiska A., Radwańska 44, otomana
346. Michalski M., Napiórkowskiego 152, meble
347. Osmulski J., Napiórkowskiego 113, szafa
348. Potz W., Radwańska 26, meble
349. Rapp J., Tuszyńska 9, urządzenie sklepu</p> | <p>350. Głeciakowski Fr., Tuszyńska 9, urządzenie sklepu
351. Zakrzewski Władysław, Napiórkowskiego nr. 146, otomana
352. Zelwer M., Piotrkowska 286, meble
353. Abramowicz I., Główna 65, meble</p> | <p>354. Antkiewicz W., Suwalska 23, meble
355. Fiszer I. N., Zarzewska 2, meble
356. Gerlicka D., Dobra 3, meble
357. Kacelenbogen M., Kilińskiego 120, meble
358. Marzewski W., Rzgowska 73, meble
359. Mangel M., Nawrot 11, meble</p> | <p>360. Mastbaum N., Abramowskiego 42, meble
361. Podgórski St., Rzgowska 27, obuwie
362. Pomp M., Kilińskiego 125, meble
363. Strzykowski F., Cegielińska 65, szafa
364. Tomczak W., Napiórkowskiego 127, meble
365. Teszner G., Główna 56, kredens</p> |
|---|--|--|--|

OGŁOSZENIE
Na podstawie punktu 3 uchwały Rady Miejskiej Nr. IV z dnia 17 stycznia 1929 roku Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości co następuje:
1) członkowie związków zawodowych i zrzeszeń społecznych korzystają w miejskich zakładach kąpielowych z ulgowej taryfy, a mianowicie:
za wanny II klasy w I Zakładzie Kąpielowym przy ul. Wodnej Nr. 25 zł. 0.80
za wanny I klasy w II Zakładzie Kąpielowym przy ul. Szkolnej Nr. 11 zł. 0.60.
2) bilety do obu zakładów kąpielowych związków zawodowych i organizacji społecznych nabywać mogą w większych ilościach w biurze Wydziału Zdrowotności Publicznej — Plac Wolności Nr. 1, pokój 9 w godzinach od 9 do 10 rano.

PRYWATNA SZKOŁA Powszechna Sz. Zielonki, ul. Wschodnia № 88
przyjmuje zapisy dzieci na rok szkolny 1929—30 od lat 6 i przygotowuje gruntownie do szkół średnich. Szczególny nacisk szkła kładzie na język hebrajski i przedmioty judaistyczne. Sprawy komisji powszechnego nauczania załatwia kancelaria szkoły.
„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 67-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb. Odkurzanie e.

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Ryuku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
przy przystanku tramwajów pablińskich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektrowizacja, Roentgen, szczyplenia, analizy (mocz, kawa, krwi, płwocia, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.
Porada 4 zł.
Porada dentystyczna i wenerologiczna
dla chor. skórnych, wenerycznych
3 ZŁOTE

OGŁOSZENIE
Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na wakuacje od 1 września r. b. stanowiska:
1) nauczycielki języka polskiego w Miejskim Seminarjum Nauczycielskim Żeńskim (21 godzin lekcyj tygodniowo),
2) nauczyciela geografii w Miejskim Seminarjum Nauczycielskim męskim (9 godzin tygodniowo).
Wynagrodzenie za lekcje w miejskich szkołach średnich obliczane jest według norm uposażenia nauczycieli państwowych szkół średnich z 15 proc. dodatkiem komunalnym.
Oferty składać należy do dnia 15 czerwca r. b. do biura Wydziału Oświaty i Kultury (ul. Piarowicza 10 — I piętro).

Zginęła lub skradziono torebkę damską, zawierającą następujące weksle: 1) na zł. 100, weksel blanko, z wystawienia Gomolińska, Przejazd 14, 2) na zł. 50, pl. 27 lipca 1929 r. wystawca Kazimierz Głabski na zlecenie Biuro Techniczno - Handlowe M. Poznański, Spadkobiercy, Kilińskiego 96, piątą w Łodzi ul. Grodzka 32, 3) zł. 50 pl. 29 sierpnia 1929 r., wystawca Wolf Dawid Blaufarb, Łódź, Kątna 36, na zlec. Szyja Lajzerowicz, Biuro Techniczno - Handlowe M. Poznański, Spadkobiercy, Łódź, ul. Kilińskiego 96, które się niniejszym unieważnia i kroki sądowe zostały poczynione. Ostrzeża się przed nabyciem takowych. Szanownego znalazcę proszę o zwrot powyższych weksli oraz dokumentów za wynagrodzeniem. Dyskrecja zapewniona. R. WEINBERG, PIOTRKOWSKA 38.

Lecznica SANITAS
ul. CEGIELNIANA 29
Gabinet wenerologiczny
D-ra S. KANTORA
dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i niemocy piciowej

Niniejszym komunikujemy, że w środę dnia 12 czerwca odbędzie się zebranie organizacyjne muzyków ślubnych, punkt. o godz. 11-ej rano. Uprasza się o punkt. przybycie. Na porządku dziennym: 1) Zagajenie zebrania. 2) Cele związku. 3) Wolne wnioski. ZAŁOŻYCIELE.

Ogłoszenie.

MAGISTRAT m. ŁODZI sprzedaje pięciotemperowy kocioł parowy typu lokomobil, który można obejrzeć w porozumieniu z Wydziałem Gospodarczym.

Oferty w zamkniętych kopertach uprasza się składać w Wydziale Gospodarczym do dnia 16 czerwca r. b.

POSZUKUJE SIĘ

mieszkania

5 lub 6 pok. z wygodami nie wyżej 11-go piętra w centrum miasta od zaraz. — Zgłoszenia: GIESSER, Piotrkowska Nr. 84.

Dobry kreślarz

lub młody technik - kanalizator może się zgłosić do tutejszej firmy instalacyjnej. Oferty z warunkami skierować do adm. gaz. pod lit. „A. O. 931”.

Zgubiono

portfel ceratowy zawierający 100 zł. gotówki oraz 2 weksle po 1.000 zł. (zyrant Robert Frinbergier), 1 weksel na 500 zł. (zyrant Otto Frinbergier i Krzysztof Gancke). Weksle te są bez podpisu wystawcy.

Mistrz stolarsko-modelarski

zdyplomowany z ukończonymi kursami technicznymi, obecnie na kierowniczym stanowisku, zamieni na takie lub jaśniejsze. Specjalność koka pasowe, syst. ameryk. — Łaska oferty proszę nadsyłać: Łódź, Piotrkowska 176, mieszk. 18, dla „F. R.”

PENSJONAT

G. LICHTENSZTAJNOWEJ w Tworzyjankach (st. Kozłuski) zostaje otwarty w pierwszych dniach czerwca. Wiadomość Aleja 1-go Maja 11, od 3—5, telefon 73-17.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej D-ra MARJI LEWINSONOWEJ Cegielniana 6, front i p., telefon 43-63

Dr. med. St. Praport Gdańska 77 a telef. 8-95. ginekolog-urolog

Choroby kobiece i dróg moczowych. Przyjmuje od 3—7 po poł.

Dr. med. Niewiażski specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych ul. Andrzeja 5 Tel. 59-40

Przyjmuje od 8—10 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1. O dzielnia poczekalnia dla pań

Dr. med. Dr. Grogolik Choroby skórne i weneryczne. Instytut Röntgen leczniczy i światło leczniczy. Lampa kwarcowa Al. Kościuszki 27-4 Tel. 51-78

Dr. W. BALICKA przeprowadziła się na ul. Sienkiewicza 95. przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7—8 codziennie tylko kobiety i dzieci

Lekarz - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa Piotrkowska 51 tel. 21-23. Godz. przyjęć 3—7

Lekarz-dentysta F. Horowicz przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od 2—7

Najtańszy Zakup Piotrkowska 82 w podwórzu. Poleca największy wybór ponczoch, skarpetek, reform, kombinacji i rekawiczek. Ceny najniższe. Przyjmuje się ponczochy do reperacji.

z placem frontowym przy fabryce sztucznego jedwabiu w Tomaszowie Mazowieckim, sprzedam. Wiadomość Fr. Tokarski, Spalska 28 Tomaszów Mazow.

szosowe, półwyciągowe, wyciągowe, cymbale Dunlopa, damskie oraz dziecięce na raty i za gotówkę poleca H. DRUTOWSKI Kilińskiego 78 Tel. 80-59.

ROWERY i części najtańszej, najdogodniej poleca H. Drutowski, Kilińskiego nr. 78. Telefon 80-59.

Ogłoszenia Fuchs'a to mur
o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do
Akwizycji ogłoszeń FUCHS a
Piotrkowska 50, tel. 21-36

Koncesjonowane Kursy Kierowców Samochodowych
W. WOJNA i S. SIEPRAWSKI
Łódź, Piotrkowska 111, tel. 49-11.
Najnowocześniejszy ułatwiony system nauczania przy pomocy podwójnej kierownicy. (Patrz szczegóły w afiszach). Szkoła zaopatrzona licznymi w najnowsze modele i przekroje. Warsztaty i garaże na miejscu. Zapisy przyjmuje kancelaria kursów od 9—20
Orzeczenie techniczne. Porady fachowe

Gimnazjum żeńskie R. KONOPCZYNSKIEJ-SOBOLEWSKIEJ
Egzaminy wstępne w pierwszym terminie dnia 27-go maja, w drugim 10-go czerwca.

Dyrekcja Szkoły Przemysłowej T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi ul. Pomorska Nr. 46/48 zawiadamia, że zgłoszenia kandydatów na kurs I-szy wydziałów: mechanicznego, elektrotechnicznego i tkackiego przyjmuje oraz informację udziela Kancelaria Szkoły codziennie od godz. 10-ej do 14-ej.

Panna z pierwszorzędnymi referencjami poszukuje posady do jednego lub dwojga dzieci. Wiadomość tel. 4-24

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA 86 morgów zagajniku w całości lub na parcele letniskowe. Okolica ładna, sucha, lesista tuż nad rzeką Wartą w pobliżu stacji Sieradz. Informacji udziela: T. Mastej, Sieradz, Krakowskie Przedm. 42 lub w Łodzi, Leśna 8, w końcu ul. DREWNOWSKIEJ w sklepie.

SPRZEDAM sklep spożywczy, Andrzejka 48. M. Zelgowski

KUPIE bryczkę i płaszcz dla stangreta. Oferty pod „Okazja”.

1) MEBLE różnego rodzaju do sprzedania. 2) powóz jednokłonny do sprzedania. Wiadomość: Kątna 17, m. 24, od godz. 1—3.

SAMOCHÓD Chevrolet do sprzedania w dobrym stanie. Wiadomość: Gdańska 108 u p. Rozner.

BUDOWA karoseryj autobusów i landolet, oraz wszelkie reperacje. Gotowe karoserie do sprzedania. Ceny konkurencyjne J. Czerwiński, ul. Nawrot nr. 80.

SPRZEDAŻ okazjonalnie zakupionej biżuterii. „Preciosa”, Piotrkowska 123, w podwórzu.

BIZUTERIE kupuje. Pełna wartość płace. Solidne traktowanie „Preciosa” Piotrkowska 123, w podwórzu.

ROWERY i części najtańszej, najdogodniej poleca H. Drutowski, Kilińskiego nr. 78. Telefon 80-59.

INTELEKTUALNA paniątka z Warszawy poszukuje półdniowej kondycji lub spaceru. Tel. 48-25.

POWAŻNA firma poszukuje kilku inteligentnych panów i pań chrześcijańskich od lat 22 do 28, uczciwych, energicznych do łatwego wojażerowania, zarobek zł. 150.— tygodniowo. Posada szła, przy zdolnościach pensja, prowizja i awanse. Zgłoszenia z dowodami osobistymi od 6—8 b. m., w godz. od 10—12 i 3—5 pp. u kierownika biura. Cegielniana 6, front 2 piętro, m. 5. Uwaga: Panowie, którzy pracowali w księgarni poznańskiej nie będą przyjęci.

1000—2000 zł. miesięcznie zarobić mogą panowie inteligentni chrześcijańscy w wieku lat 25—40 przy akwizycji na ratałną sprzedaż artykułu niezbędnego. Wysoka prowizja. Kapitał szkodny. Łódź, Cegielniana 8 firma „Szafres” od 9—1 i od 4—7.

POSADY dependentki lub sekretarki adwokackiej, poszukuje młoda osoba biegle pisząca na maszynie i władająca polskim i rosyjskim. Oferty sub: „M. W.”.

EKSPEDJENTA zdolnego poszukuje Reprezentacja Browaru Żywieckiego. Łódź, ul. Kopernika nr. 53. Kaucja wymagana.

POSZUKIWANI agenci do sprzedaży środków chemicznych w aptekach i drogeriach. Oferty sub: „Renol” do administracji.

GONIEC może się zgłosić Bank Kup. Kred. Sp. w Łodzi. Zawadzka nr. 11

INTELEKTUALNY młodzieniec Izraelita władający dobrze językiem polskim przyjmie posadę ekspedienta lub sprzedawcy za zł. 25 tygodniowo. Oferty „Skromny”.

POSZUKIWANA zdolna manicurzystka, Piotrkowska 10, Fryzjer.

POTRZEBNA wykwalifikowana kucharka izraelitka do jarskich potraw w Cukierni „Atlantic”, Piotrkowska nr. 48.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

Rozmaite.

PENSJONAT w wili „Słoneczna” w dworze majątku Włodzimierzów w pobliżu przystanku kolejki sulejowskiej. Prześliczna, lesista, zdrowa, sucha okolica. kąpiel rzeczna, plaża, Kuchnia smaczna, zdrowa i obfita. Wiadomość do 15 czerwca: Łukowska, Nawrot 2 i brama od Piotrkowskiej po 15. Dwór Włodzimierzów, poczta Sulejów, Łukowska.

OBIADY smaczne i zdrowe w prywatnym domu. Wiadomość: Pusta m. 9, front.

SOLIDNEGO wspólnika z kapitałem 2000—3000 dolarów do korzystnego przedsiębiorstwa poszukuje. Oferty do admin. pod „Auto-Cars”.

POSZUKUJE spółniczek lub spółników od zaraz, interes pierwszorzędny, miłośność kuracyjna. Oferty do „Republiki” pod „Z. M.”.

MEZCZYZNA w średnim wieku na stanowisku, pragnie tą drogą poznać inteligentną i subtelną panią bez różnic wyznania, narodowości i przekonań w celach towarzyskich. Dyskretna pewna. Oferty sub: „Imka” do admin. „Republiki”.

„DAVIS” zechce zdradzić w poniedziałek o 10 rano 08-77 Helena.

Zagubione dokum.

W DNIU 31.5. 1929 r. została zgubiona legitymacja Funduszu bezrobocia za Nr. 32.316. Łaska wyznacza przesyłony o zwrot do adm. „Republiki” pod 32316.

ABRAM Chune Sztajnszajder zgubił książeczkę wojskowa wydana przez P. K. U. Łódź Miasto. Oddać Północna 12.

POTRZEBNY do kina SPÓŁDZIELNI

pianista
Zgłaszać do Dyrekcji teatru, ul. Sienkiewicza Nr. 40, od godz. 5-ej wiecz.